

MACIEJ ZYCH
Katedra Kartografii Uniwersytetu Warszawskiego

Polskie egzonimy w atlasach szkolnych wydanych w latach 1901–1989

Zarys treści. Celem artykułu jest przybliżenie problematyki stosowania polskich egzonimów w polskich atlasach szkolnych wydanych w XX wieku. Służy temu analiza sposobu stosowania polskich egzonimów w atlasach szkolnych, jak zmieniały się ich relacje z nazwami oficjalnymi i czy ustalenia krajowe i międzynarodowe dotyczące tych nazw były brane pod uwagę przez autorów opracowujących nazewnictwo. Artykuł składa się z dwóch części – wprowadzenia do tematyki nazewnictwa geograficznego oraz analizy nazewnictwa geograficznego stosowanego w wybranych atlasach szkolnych.

Słowa kluczowe: egzonim, nazewnictwo geograficzne, atlas szkolny

1. Wstęp

Istotnym elementem prawie każdej mapy są nazwy geograficzne. Nazewnictwo, a nawet szerzej, wszelkie napisy są, podobnie jak znaki kartograficzne, podstawowym elementem treści większości map. Nazewnictwo stanowi przy tym podstawowy element informacyjny. Podobnie jak współrzędne geograficzne spełnia funkcję lokalizacyjną, a jednocześnie poprzez specyficzną nazwę informuje o danym obiekcie geograficznym spełniając funkcję identyfikacyjną i komunikacyjną. Z tych powodów nazewnictwo powinno być poprawne i jednoznaczne.

Większość obiektów geograficznych posiada swoje nazwy; czasami jest ich kilka, czasami w różnych językach występują różne nazwy. Fakt ten stawia przed kartografem problem doboru nazw obiektów w zależności od różnych materiałów źródłowych. Dlatego na forum międzynarodowym postanowiono ujednoczyć nazewnictwo geograficzne, zalecając stosowanie form nazwicznych w oficjalnym języku danego obszaru. Tak pomyślana standaryzacja pozwala na wyeliminowanie wielu błędnych form nazwicznych i na

jednoznaczną identyfikację obiektów geograficznych, szczególnie ważną w międzynarodowej wymianie informacji. Podejście takie stoi jednak w opozycji do tradycji i historii języka polskiego, w którym rodzime formy nazewnictwa geograficznego świadczą o zainteresowaniach danym obszarem, historycznych z nim kontaktach lub też udziałem w jego odkrywaniu i badaniu. Wyeliminowanie nazewnictwa polskiego i zastąpienie go nazwami oficjalnymi niewątpliwie zubożyłoby nasz język, który posiada bogate nazewnictwo geograficzne odnoszące się do obiektów leżących poza granicami kraju.

Badaniem objęto polskie egzonimy stosowane w atlasach szkolnych. Atlasy szkolne, z których korzystał niemal każdy, mają duży wpływ na kształtowanie wiedzy o świecie, a więc i o nazwach obiektów geograficznych świata. Warto zatem prześledzić, jak polskie nazewnictwo świata było stosowane w tych atlasach w ubiegłym stuleciu. Okres objęty badaniem został zawężony do lat 1901–1989, czyli do czasu przed transformacją gospodarczą w Polsce. W efekcie zmiany ustroju na rynku pojawiła się duża liczba nowo opracowanych szkolnych atlasów geograficznych. Niestety częsty wśród nowych wydawców brak dostatecznej wiedzy oraz częste adaptowanie atlasów obcych spowodowały, że w atlasach ukazujących się w ostatnich latach, a szczególnie w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, panuje dość duża dowolność jeśli chodzi o nazewnictwo geograficzne i okres ten zasługuje na osobne, szczegółowe badania.

2. Egzonimy

Nazwy obiektów geograficznych można podzielić na oficjalne (urzędowe) i nieoficjalne (nieurzędowe). Do pierwszej grupy zaliczamy te, które

zostały zatwierdzone przez organ nazewnictwa i stosowane na obszarze jego kompetencji, czyli endonimy standaryzowane. Do takich nazw należą np. *Warszawa, London, Malta, New Zealand, België* i *Belgique*. Drugą grupę stanowią wszystkie pozostałe formy nazw. Mogą być to zarówno nazwy używane w języku oficjalnym, lecz różniące się od nazw przyjętych za oficjalne (np. *Kudowa* zamiast oficjalnej nazwy *Kudowa-Zdrój*), nazwy w językach lub dialektach występujących na danym obszarze (nazwy lokalne, autochtoniczne i mniejszościowe), lecz nie mających na nim statusu języka oficjalnego, np. kaszubskie *Kaszëbë*, lub nazwy w językach w ogóle nie występujących na danym terenie, np. niemieckie *Moskau*, angielskie *Damascus*, czy polski *Pekin*. Ten ostatni rodzaj nazw geograficznych zwany jest egzonimami od greckich słów *éxō* – zewnątrz, poza oraz *ónyma* – nazwa, imię (M. Zych 2001).

Termin egzonim został wprowadzony przez Marcellego Aurousseau w 1957 r. i odnosił się do każdej nazwy obiektu leżącego poza terytorium danego kraju (M. Aurousseau 1957). Sprecyzowanie znaczenia tego terminu nastąpiło w wyniku działalności Grupy Ekspertów Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Nazw Geograficznych, która w 1972 r. na II Konferencji ONZ w sprawie Standaryzacji Nazw Geograficznych, przyjęła pierwszą definicję egzonimu (J. Breu 1989), która ulegała następnie modyfikacjom. Według przyjętej w 1998 r. definicji egzonimem jest „nazwa używana w określonym języku dla obiektu geograficznego znajdującego się poza obszarem, gdzie ten język ma status oficjalny i różniąca się od nazwy oficjalnej w języku lub językach na obszarze, gdzie znajduje się dany obiekt geograficzny” (*Słownik terminów...*, 1998). Jednak definicja ta jest niejednoznaczna i istnieje wiele nazw, co do których trudno określić czy są one egzonimami czy nie, na co zwróciłem uwagę we wcześniejszym artykule (M. Zych 2001). Kwestia zdefiniowania na nowo terminu egzonim jest poruszana również na forum Grupy Ekspertów ONZ do spraw Nazw Geograficznych, w ramach której działają Grupa Robocza ds. Terminologii oraz Grupa Robocza ds. Egzonimów. Obie grupy robocze starają się ponownie zdefiniować ten termin (N. Kadmon 2005).

Warto zwrócić uwagę, że termin „egzonim” nie jest równoznaczny terminowi „polskie nazewnictwo geograficzne świata”. Są to terminy bliskoznaczne, lecz „polskie nazewnictwo...” jest terminem szerszym, obejmującym poza polskimi eg-

zonimami również inne nazwy geograficzne powszechnie używane w języku polskim, lecz nie będące egzonimami (np. *Helsinki, Australia*).

3. Standaryzacja nazw geograficznych w Polsce

Geneza standaryzacji polskiego nazewnictwa geograficznego sięga dwudziestolecia międzywojennego. W tym okresie skoncentrowano się jednak wyłącznie na przywracaniu poprawnego polskiego brzmienia nazw, które przez ponad sto lat były rusyfikowane lub germanizowane. W latach późniejszych nie powołano żadnego organu oficjalnie zajmującego się kwestią polskich nazw geograficznych poza granicami kraju. Egzonimami zajmowano się na forum naukowym, dyskutowano nad poprawnością stosowania niektórych z tych nazw, zwracano szczególną uwagę na nazwy geograficzne pochodzenia polskiego (nadane przez Polaków, na ich cześć, lub w inny sposób związane z Polską), lecz działania te nigdy nie miały formy oficjalnej.

Po drugiej wojnie światowej sytuacja uległa zmianie. Sprawami nazewnictwa poza granicami kraju, a co za tym idzie i egzonimów, zajęła się Komisja Nazewnictwa, powołana w 1951 r. przy Polskim Towarzystwie Geograficznym. W 1953 r. przeniesiono ją do Instytutu Geografii Polskiej Akademii Nauk. Komisja Nazewnictwa zajęła się opracowywaniem polskich nazw geograficznych ważniejszych obiektów położonych poza Polską, publikując wyniki swojej pracy w latach 1952–1956 w 15 zeszytach „Biuletynu Geograficznego” i „Dokumentacji Geograficznej” oraz w 1959 r. w *Polskim nazewnictwie geograficznym świata* opracowanym przez L. Ratajskiego, J. Szewczyka i P. Zwolińskiego. Zasady pisowni nazw geograficznych zawarte w tym opracowaniu zostały zaprobowane również przez Komisję Kultury Języka Komitetu Językoznawczego PAN, która choć w niewielkim zakresie również zajmowała się polskim nazewnictwem świata (J. Kondracki 1987). Komisja Nazewnictwa stała na stanowisku, że egzonimy powinny być stosowane na szeroką skalę we wszystkich wydawnictwach krajowych: w tych przeznaczonych dla szerokiego odbiorcy krajowego egzonimy powinny być nazwami podstawowymi, a nazwy oficjalne można podać dodatkowo w nawiasie; w wydawnictwach naukowych, specjalnych i o charakterze międzynarodowym polskie egzonimy powinny być umieszczane w nawiasie na drugim miejscu

po nazwie oficjalnej (L. Ratajski, J. Szewczyk, P. Zwoliński 1959).

Niemniej pytanie, kto reprezentuje oficjalne stanowisko w kwestii egzonimów, było nadal otwarte. Sprawami nazewnictwa zajmował się także Centralny (od 1957 r. Główny) Urząd Geodezji i Kartografii, który odzwierciedlał stanowisko rządowe, będące w owym czasie stanowiskiem bardzo upolitycznionym. Obie instytucje zajmujące się nazewnictwem nie współdziałały ze sobą, a nawet formułowały sprzeczne wytyczne dotyczące stosowania egzonimów. Na przykład w 1956 r. CUGiK wydał zarządzenie mówiące, że na mapach należy podawać oficjalne nazwy miejscowości i ewentualnie dodatkowo polskie egzonimy w nawiasie, a dla stolic państw tylko polskie egzonimy, zmieniając je w 1958 r. nowym zarządzeniem GUGiK mówiącym, że nazwy wszystkich miejscowości należy podawać w formie oficjalnej, a tam gdzie istnieją należy podawać polskie egzonimy. Zarządzenia CUGiK i GUGiK, kilkakrotnie zmieniane, często wywoływały protesty geografów, uważających podejście naukowe w sprawie stosowania egzonimów za ważniejsze (J. Wąsowicz 1958; T. Michalski 1958).

W odniesieniu do omawianego okresu trudno jednoznacznie stwierdzić, czyje stanowisko należało uznać za oficjalne: Komisji Nazewnictwa reprezentującej świat nauki, czy Centralnego, a następnie Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii reprezentujących stanowisko władz.

Przełom nastąpił w 1973 r., gdy z inicjatywy Instytutu Geografii PAN została utworzona Komisja Standaryzacji Nazw Geograficznych Świata, działająca przy Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki (później jako Komisja Standaryzacji Nazw Geograficznych Poza Granicami Polski przy Ministerstwie Edukacji Narodowej, czasowo rozwiązana ze względów formalnoprawnych pod koniec lat dziewięćdziesiątych, ponownie powołana w marcu 2000 roku przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji). W Komisji zasiadali zarówno geografowie i językoznawcy, jak i przedstawiciele resortów oświaty, administracji, obrony narodowej, spraw zagranicznych oraz Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii. W ten sposób powstał jeden organ oficjalnie zajmujący się między innymi egzonimami, który w szczególnych przypadkach (polskie nazwy państw i ich stolic) mógł nadawać swoim ustaleniom moc prawną, przez publikowanie ich w „Dziennikach Urzędowych”¹ (J. Kondracki 1987). Od tego czasu Komisja publikuje wykazy

polskich egzonimów z zaleceniem powszechnego ich używania. W czterech częściach *Polskich nazw geograficznych świata*, wydanych w latach 1994–1996, uwzględniono 6393 egzonimy. Obecnie opracowywane jest nowe wydawnictwo, analogiczne do wykazu nazw L. Ratajskiego, J. Szewczyk i P. Zwolińskiego z 1959 roku, zawierające nazwy geograficzne, w tym egzonimy, z obszaru całego świata. Polskie egzonimy uwzględniane są również w przygotowywanym przez Komisję wykazie *Nazwy państw świata, ich stolic i mieszkańców*, którego drugie, zaktualizowane wydanie opublikowano w 2003 roku.

Obecnie ukazują się w naszym kraju słowniki i encyklopedie, w których można zaobserwować różne podejścia do stosowania egzonimów. W tych opracowaniach często pojawiają się nowe egzonimy, a stare są eliminowane. Należy pamiętać jednak, że nie są to publikacje wyrażające stanowisko oficjalne, lecz jedynie stanowisko autorów. Obecnie w Polsce wiążące są jedynie ustalenia Komisji Standaryzacji Nazw Geograficznych Poza Granicami Polski, a bieżące zmiany polskich egzonimów Komisja zamieszcza na swojej stronie internetowej. W ciągu ostatniej kadencji (w latach 2000–2005) Komisja wprowadziła 766 nowych egzonimów, zmieniła 113, a skasowała z wykazu 164 polskie nazwy.

4. Stosowanie egzonimów

W języku polskim, ze względu na jego fleksyjność, egzonimy można poddawać deklinacji (tworzenie przypadków); można również tworzyć ich różne formy pochodne, a zwłaszcza przymiotniki, przez co posługiwanie się obcymi nazwami geograficznymi staje się łatwe. To właśnie konieczność stosowania w żywym języku form pochodnych i fleksyjnych oraz form spolszczonych często przyczyniała się do powstawania nowych egzonimów. Eliminacja egzonimów spowodowałaby zubożenie naszego języka i byłaby sprzeczna z zasadami polityki językowej określonej w *Ustawie o języku polskim (Ustawa... 1999)*.

Zgodnie z postulatami Grupy Ekspertów ONZ do spraw Nazw Geograficznych można się zgodzić na ograniczanie lub nawet na zaniechanie stosowania egzonimów w wydawnictwach mają-

¹ W 1986 roku w „Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego” nr 8 poz. 8 ukazał się wykaz nazw państw zawierający pełną i skróconą polską i oryginalną nazwę państwa, przymiotnik od nazwy państwa, nazwę obywateli, nazwę stolicy (polską i oryginalną), przymiotnik od nazwy stolicy oraz nazwę jej mieszkańców.

cych charakter oficjalny, międzynarodowy lub z założenia przeznaczonych dla odbiorców zarówno krajowych jak i zagranicznych. Jednak w wydawnictwach przeznaczonych wyłącznie dla polskich odbiorców ograniczenie takie nie powinno mieć miejsca. Szczególnie w publikacjach szkolnych powinno być uwzględniane całe bogactwo egzonimów. Powinny być one stosowane na pierwszym miejscu przed nazwami oficjalnymi, gdyż dla ucznia ważniejsze są tradycyjne nazwy w języku polskim, powszechnie używane na co dzień, niż często nigdy wcześniej nie słyszane nazwy oficjalne. Nie oznacza to, iż w wydawnictwach przeznaczonych do użytku szkolnego należy zrezygnować z nazw oficjalnych. Należy je stosować, lecz wyraźnie na drugiej pozycji, dając bezwzględnie priorytet egzonimom.

Zakres stosowania egzonimów w atlasach szkolnych powinien w zależeć od klasy i rodzaju szkoły, dla której przeznaczony jest dany atlas. W atlasach do szkół podstawowych uczeń powinien przede wszystkim odnajdywać tradycyjne nazwy polskie, z którymi może spotkać się na innych lekcjach lub w czasie lektury książek. W atlasach dla młodszych klas można w ogóle zrezygnować z nazw oficjalnych, stopniowo je wprowadzając na drugim miejscu w przypadku klas wyższych, by uczeń mógł się zapoznać i z nimi (L. Ratajski 1979). W końcu w atlasach do szkół średnich, a jednocześnie i w atlasach powszechnych egzonimy powinny być stosowane w całym swoim bogactwie, ale obok nich zawsze powinna pojawiać się nazwa oficjalna. Ważne jest, aby konkretne formy nazw geograficznych nie istniały wyłącznie na mapie – powinna ona pokazywać te same nazwy, które można przeczytać w książkach, usłyszeć w radiu lub w telewizji. W przeciwnym razie mapa może wprowadzić zamieszanie i niedomówienia, gdy np. zamiast *Kilonii* będzie można na niej znaleźć tylko *Kiel*.

5. Polskie atlasy szkolne

Szkolne atlasy geograficzne wydawano w Polsce już od XVIII wieku. Jednak ze względu na rozbiory polska kartografia szkolna przez długi czas zależna była od obcych rządów i, poza nielicznymi wyjątkami, nie mogła się rozwijać. Z trzech zaborów jedynie w austriackim mogły się ukazywać bez większych przeszkód polskojęzyczne atlasy szkolne, będące często adaptacjami atlasów austriackich. Nieliczne atlasy

wydawane były również w zaborze rosyjskim. Wśród 22 szkolnych atlasów geograficznych (9 tytułów i 13 ich kolejnych wydań i nakładów), wydanych w latach 1901–1918, aż 18 wydano w zaborze austriackim, w rosyjskim zaledwie cztery, a w niemieckim żadnego. Dobrze ilustruje to podejście rządów Rosji i Niemiec do kwestii narodowego szkolnictwa polskiego. Po uzyskaniu przez Polskę niepodległości rynek atlasów szkolnych zaczął się szybko rozwijać. Nowe tytuły i nowi wydawcy pojawiali się niemal co roku. Ruch ten został zahamowany po drugiej wojnie światowej, gdy pozostał tylko jeden wydawca. Po roku 1989 ponownie nastąpił gwałtowny rozwój szkolnej kartografii atlasowej.

W latach 1901–1989 ukazały się 23 tytuły szkolnych atlasów geograficznych, mających łącznie 121 wydań i 38 dodatkowych nakładów (wielkość ta z pewnością nie jest pełna, gdyż o niektórych przedwojennych atlasach brak dzisiaj wiadomości). Atlasami tymi są:

- *Szkice kartograficzne dla użytku szkół średnich i wydziałowych* J. Sroczyńskiego, wydane w 1902 roku w Stanisławowie przez R. Jasielskiego.

- *Atlas geograficzny dla szkół średnich (gimnazjalnych, realnych i handlowych)* B. Kozenna, ukazujący się do 1926 r., później pod nieco zmienionym tytułem, mający w omawianym okresie pięć wydań oraz dziewięć dodatkowych nakładów, wydawany początkowo w Wiedniu przez E. Hölzela, a później w Warszawie przez M. Eizenkramera i w Wiedniu przez Gebethnera i Wolffa.

- *Atlas geograficzny* E. Romera, najdłużej ukazujący się polski atlas, bo od 1908 aż do 1964 roku. Miał on w tym czasie 16 wydań oraz 18 nakładów. Od roku 1926 wychodził pod tytułem *Mały atlas geograficzny*. Jego czternaste wydanie z 1946 r. było pierwszym po drugiej wojnie światowej opracowaniem szkolnego atlasu geograficznego. Wydawany był w różnych okresach we Lwowie, Wiedniu, Warszawie i Wrocławiu kolejno przez Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych, Książnicę Polską, Atlas, Książnicę-Atlas oraz PPWK.

- *Atlas geograficzny wszystkich części świata z tekstem objaśniającym* J.M. Bazewicza, mający do 1921 r. cztery wydania, publikowany przez autora w Warszawie.

- *Atlas geograficzny dla szkół ludowych i wydziałowych* B. Gustawicza, wydany około 1911 r. w Krakowie przez A. Pruszyńskiego i w 1917 r. w Wiedniu przez Freytaga i Berndta.

• *Atlas geograficzny dla szkół średnich* B. Gustawicza, ukazał się podobnie jak poprzedni atlas tego autora, około 1911 r. (wydany w Krakowie przez A. Pruszyńskiego), a jego kolejne dwa wydania ukazały się około 1919 i 1921 r. (w Wiedniu w wydawnictwie Freytaga i Berndta).

• *Atlas geograficzny dla szkół ludowych pospolicitych i wydziałowych* W. Haardta, ukazujący się w latach 1913–1930 i mający w tym okresie cztery wydania. Publikowany był w Wiedniu przez E. Hölzela, w Warszawie przez R. Jasielskiego i w Krakowie przez Księgarnię Powszechną.

• *Atlas geograficzny części świata*, wydany w Warszawie przez M. Arcta, mający wydania w roku 1914 i 1920.

• *Mapy do geografii szkolnej. Część III A*. Nałkowskiej, mający tylko jedno, warszawskie, wydanie około 1914 r.; o jego wcześniejszych częściach brak informacji.

• *Atlas geograficzny* S. Korbla i L. Sawickiego, wydany w dwóch częściach w latach 1922–1923, a później w 1925 r. jako jednolita publikacja uzupełniona o część trzecią. Wydany był w Krakowie przez Księgarnię Geograficzną Orbis.

• *Mały atlas geograficzny* S. Korbla i L. Sawickiego, wydany w 1925 r. w Krakowie przez Księgarnię Geograficzną Orbis.

• *Powszechny atlas geograficzny* E. Romera, wydany w latach 1925–1927 w trzech częściach, a później jako jednolite opracowanie w dwóch kolejnych wydaniach i trzech dodatkowych nakładach tychże wydań ukazywał się do 1938 roku. Wydawany był we Lwowie przez Książnicę-Atlas.

• *Europa. Atlas geograficzny dla II klasy gimnazjalnej* E. Romera, wydany w 1935 r. we Lwowie przez Książnicę-Atlas, mający do 1938 r. trzy wydania.

• *Kraje i morza pozaeuropejskie. Atlas geograficzny dla III klasy gimnazjalnej* E. Romera. Wydawany był we Lwowie przez Książnicę-Atlas w latach 1935 i 1938.

• *Atlas geograficzny* S. Korbla, wydany w 1938 roku w Katowicach przez Wydawniczą Spółkę Kartograficzną Globus.

• *Atlas geograficzny. Część I Świat. Dla klasy I gimnazjów kupieckich i innych gimnazjów zawodowych* E. Romera wydany we Lwowie w 1939 roku przez Książnicę-Atlas. Była to pierwsza część większego opracowania, którego wybuch wojny nie pozwolił dokończyć.

• *Atlas geograficzny* E. Romera, opracowany już po wojnie w Państwowym Przedsiębiorstwie Wydawnictw Kartograficznych (druki szkolny

atlas geograficzny opracowany w tym przedsiębiorstwie) i wydany w 1955 r., miał do 1961 r. siedem wydań.

• *Atlas geograficzny*, czyli tak zwany „atlas licealny”, opracowany w PPWK, wydany został po raz pierwszy w 1962 r., a do 1989 r. doczekał się dwudziestu dwóch wydań i dodatkowych pięciu nakładów tychże wydań.

• *Atlas geograficzny. V–VIII klasy* opracowany w PPWK, mający w latach 1963–1975 dwanaście wydań oraz dodatkowy nakład wydania pierwszego.

• *Poznajemy kontynenty. Atlas geograficzny dla klasy V* opracowany w PPWK, ukazujący się w latach 1976–1984 i mający w tym okresie dziewięć wydań.

• *Polska, kontynenty, świat. Atlas geograficzny dla klas VI–VIII* opracowany w PPWK, wydany po raz pierwszy w 1977 r. i mający do 1989 r. trzynaście wydań plus dwa dodatkowe nakłady dwóch z tych wydań.

• *Atlas geograficzny dla klasy V* opracowany w PPWK, ukazał się w 1985 r.; do 1989 r. opublikowano cztery jego wydania.

• *Świat i człowiek. Atlas geograficzny*, wydany w 1988 r. przez Wiedzę Powszechną jako polska adaptacja atlasu radzieckiego; w 1989 r. miał jeszcze dwa kolejne wydania.

Liczba tytułów i wydań nie odzwierciedla zróżnicowania atlasów szkolnych. Wiele z nich mających po kilka wydań praktycznie nie zmieniało się przez cały okres swojego ukazywania się. Kilka zaś atlasów, takich jak *Kozenna atlas geograficzny dla szkół średnich*, *Powszechny atlas geograficzny* E. Romera i *Poznajemy kontynenty. Atlas geograficzny dla klasy V*, podlegało ewolucji. Niektóre wydania różnią się od poprzednich zmianą części tablic lub dodaniem nowych stron mapowych. Natomiast *Mały atlas geograficzny* E. Romera miał niektóre wydania tak różne od poprzednich, że praktycznie powinny być traktowane jako nowe atlasy.

Do analizy nazewnictwa geograficznego świata wybrano 19 atlasów – 14 tytułów i 5 kolejnych wydań. Są to przede wszystkim pierwsze wydania atlasów oraz te, w których nastąpiły większe zmiany nazewnictwa, lub – jeśli takie zmiany następowały w sposób ewolucyjny – wydania, w których pojawiło się sporo zmian uzasadniających ich uwzględnienie:

• *Atlas geograficzny dla szkół średnich (gimnazjalnych, realnych i handlowych)* B. Kozenna, wyd. 2 (nakład 4) z 1907 r., wyd. 3 z 1916 r., wyd. 6 z 1926 r.

- *(Mały) atlas geograficzny* E. Romera, wyd. 1 z 1908 r., wyd. 11 z 1931 r., wyd. 16 z 1955 r.
- *Atlas geograficzny dla szkół ludowych i wydzielonych* B. Gustawicza, wyd. 1 z około 1911 r.
- *Atlas geograficzny dla szkół ludowych pospolitich i wydzielonych* W. Haardta z 1913 r.
- *Atlas geograficzny wszystkich części świata* J. M. Bazewicza z 1913 r.
- *Atlas geograficzny* S. Korbla i L. Sawickiego z lat 1922–1925
- *Powszechny atlas geograficzny* E. Romera wyd. 1 z 1928 r.
- *Atlas geograficzny* S. Korbla z 1938 r.
- *Atlas geograficzny*, wyd. 1 z 1962 r., wyd. 22 z 1989 r.
- *Atlas geograficzny. V–VIII klasy*, wyd. 12 z 1975 r.
- *Poznajemy kontynenty. Atlas geograficzny dla klasy V*, wyd. 1 z 1976 r.
- *Polska, kontynenty, świat. Atlas geograficzny dla klas VI–VIII*, wyd. 1 z 1977 r.
- *Atlas geograficzny dla klasy V*, wyd. 1 z 1985 r.
- *Świat i człowiek. Atlas geograficzny*, wyd. 1 z 1988 r.

Ograniczenie się jedynie do 14 tytułów w porównaniu z ogólną ich liczbą 23 wynika z faktu, że niektóre atlasy były przeróbkami innych wydanych wcześniej. Nazewnictwo w takich atlasach nie zmieniało się, więc można je pominąć.

Wśród wybranych atlasów chronologicznie pierwszym jest *Atlas geograficzny dla szkół średnich (gimnazjalnych, realnych i handlowych)* B. Kozenna, liczący 58 stron, zawierający liczne polskie nazwy, wiele tłumaczeń na język polski nazw geograficznych pochodzących od nazw pospolitich oraz odmianę nazw pochodzących od nazwisk zgodnie z zasadami języka polskiego. W analizie uwzględniono również wydanie 3 tego atlasu z 1916 r. oraz wydanie 6 z 1926 r., co spowodowane było dużymi zmianami politycznymi, które znalazły odbicie na mapach obu tych wydań.

Kolejnym ważnym atlasem jest *Atlas geograficzny* E. Romera, ukazujący się od 1908 r., a później od 1926 r. jako *Mały atlas geograficzny*. Jego pierwsze wydanie liczyło zaledwie 8 map, a zastosowane na nich nazwy to w większości egzonimy. Późniejsze wydania tego atlasu przynosiły niewielkie zmiany nazewnictwa oraz dodanie jednej mapy przedstawiającej Polskę. W 1931 r. ukazało się jego wydanie 11, będące faktycznie zupełnie nowym atlasem. Liczbę stron

mapowych z opracowanymi od nowa mapami zwiększono do 35, dodając do map hipsometrycznych kontynentów mapy regionów oraz mapy tematyczne, w tym gospodarcze. Polskie nazewnictwo geograficzne stosowane w tym wydaniu w dość dużym stopniu różni się od używanego w wydaniu pierwszym. Pierwsze jego wydanie powojenne, będące 14 z kolei, ukazało się w 1946 r. we Wrocławiu i miało pięć nakładów. Jednak mimo, że było ono nowo opracowanym atlasem liczącym 12 podwójnych stron mapowych, posiadało mapy, a zarazem i nazewnictwo, dość podobne do tego z wydań przedwojennych. Później ukazało się jeszcze wydanie 15, w którym zamieszczono sporo nowych map, z niewielkimi tylko zmianami nazewnictwa w porównaniu z wydaniem z 1946 r. Uwzględniono również wydanie 16 atlasu z 1955 roku. Dopiero w tym wydaniu zamieszczono kilka nowych map oraz dokonano zmian w polskim nazewnictwie świata.

Atlas geograficzny dla szkół ludowych i wydzielonych B. Gustawicza miał tylko dwa identyczne wydania, które ukazały się w odstępie sześciu lat. Ten niewielki, bo liczący zaledwie 14 map atlas jest o tyle ciekawy i wart uwzględnienia, że zawarto w nim sporo polskich egzonimów.

Kolejnym wybranym atlasem jest *Atlas geograficzny dla szkół ludowych pospolitich i wydzielonych* W. Haardta. Atlas ten zawiera nazewnictwo geograficzne opracowane przez autora poprzedniego atlasu – B. Gustawicza, lecz pomimo to występują w nim różne nazewnictwa w stosunku do atlasu poprzedniego.

Ciekawy jest niewielki, kilkustronicowy *Atlas geograficzny wszystkich części świata z tekstem objaśniającym* J. M. Bazewicza, mający w sumie cztery wydania. Atlas ten nie zawiera dużej liczby nazw geograficznych, lecz niemal wszystkie nazwy to egzonimy. Do analizy wybrano wydanie z 1913 r., w którym dodano do map politycznych z poprzedniego wydania mapy ukształtowania terenu.

Atlas geograficzny S. Korbla i L. Sawickiego, wydany początkowo w latach 1922–1925 w częściach, a następnie jako jeden tom, jest atlasem opracowanym specjalnie jako uzupełnienie podręczników geografii prof. L. Sawickiego. Zawiera bardzo starannie wykonane i wydrukowane (czytelny i dokładny rysunek) mapy, co w owych czasach było niezmierną rzadkością. Mimo dużej liczby nazw nie ma w nim jednak bogatego nazewnictwa polskiego.

Drugim z uwzględnionych atlasów E. Romera

jest *Powszechny atlas geograficzny*, wydany najpierw w trzech częściach w latach 1925–1927, a następnie jako jednolite opracowanie w 1928 r. (opisywane na stronie tytułowej również jako wydanie pierwsze). Wydanie z 1928 r. liczące 48 stron mapowych jest połączeniem trzech wcześniejszych części i rozszerzone o mapy z *Małego atlasu geograficznego*. Pomimo, że nie był on przez E. Romera zaliczany do atlasów szkolnych, tylko – jak wskazuje tytuł – do atlasów ogólnego użytku, w większości recenzji podkreślano jego zalety jako pomocy dydaktycznej i dlatego należy go traktować jako atlas szkolny. Atlas ten zawiera dużo polskich egzonimów.

W 1938 roku ukazał się ostatni z uwzględnianych przedwojennych atlasów. Jest to *Atlas geograficzny* S. Korbla. Ten dość obszerny, liczący 100 stron atlas posiada dużo polskich egzonimów. Identyczny tytuł w porównaniu z atlasem z 1925 r. spowodował, że czasem w literaturze traktowany jest jako drugie wydanie atlasu z 1925 roku. Faktycznie jest to jednak zupełnie inny atlas, nie nawiązujący w najmniejszym stopniu do tego sprzed trzynastu lat.

Najdłużej ukazującym się atlasem powojennym był *Atlas geograficzny*, czyli tak zwany „atlas licealny”. Jest to najobszerniejszy z polskich szkolnych atlasów geograficznych, liczący 120 stron mapowych. Pierwsze jego wydanie ukazało się w 1962 r., a następne niemal corocznie. Atlas w poszczególnych wydaniach nie przechodził większych zmian, poza aktualizacją map. Jednak nazewnictwo geograficzne, a szczególnie bogato tu reprezentowane polskie nazewnictwo, cały czas ulegało niewielkim zmianom. Dlatego do analizy wybrano zarówno pierwsze wydanie tego atlasu z 1962 r., jak i wydanie 22 z 1989 r. – ostatnie, które ukazało się w analizowanym okresie.

Atlas geograficzny. V–VIII klasy wydany w 1963 r. i liczący 60 stron zawiera mapy, z których część jest podobna do tych z *Atlasu geograficznego*, jednak mają one uboższą treść. Z tego też powodu często stosowane tu egzonimy są takie same jak w drugim atlasie. Jednak podczas dwunastu kolejnych wydań nazewnictwo ulegało zmianom, dlatego do analizy wybrano ostatnie wydanie tego atlasu z roku 1975.

Następny atlas to *Poznajemy kontynenty. Atlas geograficzny dla klasy V*. Co prawda, posiada on część map z *Atlasu geograficznego. V–VIII klasy*, lecz nazewnictwo jest tu ubogie i stosowane w zupełnie inny sposób. Uwzględniono w nim sporo egzonimów jednostek fizycznogeograficznych

i politycznych. Jednak w przypadku miast egzonymy podano rzadko, nie na wszystkich mapach a w dodatku potraktowano je jako nazwę uzupełniającą umieszczoną w nawiasie pod nazwą oficjalną. Do analizy wybrano pierwsze wydanie atlasu z 1976 roku.

Polska, kontynenty, świat. Atlas geograficzny dla klas VI–VIII jest drugim z atlasów opracowanych jako następcą *Atlasu geograficznego. V–VIII klasy*. Atlas ten, liczący 60 stron mapowych, zawiera dość bogate polskie nazewnictwo świata, lecz w przypadku nazw miast jest ono stosowane w dość dziwny sposób, podobnie jak w atlasie dla klas piątych. Do analizy wybrano pierwsze wydanie tego atlasu z roku 1977.

Kolejnym atlasem jest *Atlas geograficzny dla klasy V* – zupełnie na nowo opracowany atlas szkolny wydany w 1985 r., liczący 26 stron mapowych. Nazewnictwo w nim jest dość ubogie, lecz w przeciwieństwie do wcześniejszego atlasu dla klasy V, tam gdzie było można użyto egzonimy, pomijając zupełnie nazwy oficjalne.

Ostatnim z wybranych atlasów jest *Świat i człowiek. Atlas geograficzny (dla dzieci)*, będący polską adaptacją atlasu wydanego w Związku Radzieckim, który ukazał się w roku 1988. Jest on przeznaczony dla niższych klas szkoły podstawowej i miał, według autorów, przybliżyć uczniom geografii i mapę. Dużą część atlasu zajmują teksty i rysunki objaśniające zjawiska geograficzne, a właściwe mapy, będące raczej rysunkami rozmieszczonymi na zarysie lądów, stanowią mniej niż połowę jego objętości. Nazewnictwo jest bardzo ubogie. Starano się stosować polskie egzonimy, lecz niektóre z nazw przetłumaczono błędnie z rosyjskiego oryginału, tworząc dziwne dla naszego języka formy.

6. Nazewnictwo geograficzne w recenzjach atlasów szkolnych

Kwestia nazewnictwa geograficznego, a zatem i egzonimów, stosowanego w atlasach szkolnych jest bardzo istotna. Nasuwa się zatem pytanie, czy jest ona zauważana przez użytkowników atlasów, szczególnie tych, którzy owe atlasy recenzują. Jednym ze sposobów odpowiedzi na to pytanie może być sprawdzenie, czy i jak nazewnictwo geograficzne jest oceniane w recenzjach atlasów szkolnych.

Polskie atlasy szkolne były dość często recenzowane, choć nie tak często jak można było tego oczekiwać. Szczególnie dotyczy to recenzji powojennych atlasów szkolnych (z lat 1945–1989),

których było zaledwie 14. Dla porównania, przedwojennym atlasom szkolnym poświęcono co najmniej 58 recenzji, w dodatku dotyczą one jedynie atlasów wydanych w latach 1918–1939, czyli okresu zaledwie dwudziestu dwu lat.

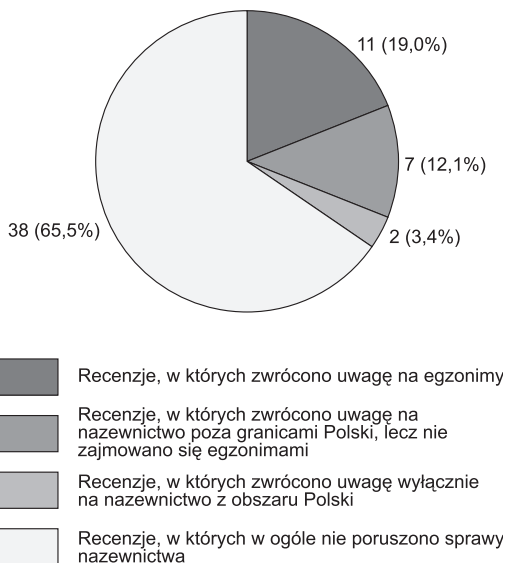
Recenzje opublikowane przed drugą wojną światową dotyczą dziesięciu atlasów oraz ich dwunastu wydań. Kwestie nazewnictwa geograficznego poruszono tylko w dwudziestu z nich, zaś o egzonimach wspomina się zaledwie w jedenastu recenzjach (ryc. 1).

Recenzenci, którzy zwracali uwagę na nazewnictwo geograficzne, a w szczególności na występowanie i poprawność używanych egzonimów, często krytykowali takie nazwy, które wydawały się im dziwaczne lub przestarzałe, np. S. Nycz (1922) w recenzji *Atlasu geograficznego wszystkich części świata* i *Atlasu geograficznego poszczególnych krajów Europy* J.M. Bazewicza wytknął dużą liczbę błędów ortograficznych i przekręceń w nazwach, stosowanie starej pisowni końcówek przez „y” zamiast przez „j” oraz stwierdził m.in., że „mamy takie dziwy jak *Grzbiet Północno-Rosyjski, Kanał La Manche*”.

A. Zierhoffer (1924) recenzując *Atlas geograficzny* S. Korbla i L. Sawickiego wytyka błędne nazewnictwo, jak choćby *Dźwińsk* zamiast *Dyneburg*, *Szpicbergen* zamiast *Spicbergi*, *Arktyda* zamiast *Arktyka*; zwraca również uwagę na niepodawanie dla niektórych nazw ich egzonimów (np. *Tripolis*, *les Landes*, *Chalkidike*, *Tiflis*, *Beograd*), sztuczne spolszczanie niektórych nazw (np. *M. Ligurskie*) oraz niekonsekwentne stosowanie nazewnictwa w Rosji, gdyż jest zarówno *Woroneż* jak i *Iwanowo Wosnesensk*, jest *Oniega*, *Władimir*, *Jarostawł*, jak i *Mikołajów*, *Białogród*, *Dźwina*.

Na błędne nazewnictwo skarży się również S. Pawłowski (1924) w recenzji *Atlasu geograficznego* E. Romera. Poleca on stosować na mapach takie nazwy, jak w-y *Nowo-syberyjskie* zamiast występujących u E. Romera w-y *Nowe Sybirskie*, *Mauritius* lub *Maurycjusz* zamiast *Maurycyusz*, *Göteborg* zamiast *Gotenburg*, *Sztokholm* zamiast *Stokholm*, *Tronthejm* zamiast *Drontheim*, w-y *Szetlandzkie* zamiast *Szetlandy*, *Waszyngton* zamiast *Washington*.

Dużej krytyce poddane jest kolejne, szóste wydanie *Atlasu geograficznego dla szkół średnich* B. Kozenna. Recenzent M. Mścisz (1925) wytknął jego autorom dużo błędów ortograficznych w nazwach oraz stosowanie nazw w przestarzałej pisowni, takich jak *Asturya*, *Murcyja*, *Walencyja*, *Adryatyk*. J. Wąsowicz (1925) skrytykował na-



Ryc. 1. Recenzje polskich atlasów szkolnych wydanych przed drugą wojną światową

Fig. 1. Reviews of Polish school atlases published before WWII

tomiasz stosowanie w tym atlasie przestarzałych nazw (np. *Państwa Fellatów, Futów i Mandyngów*), nieuwzględnienie w Rosji żadnych zmian nazw miejscowości, liczne błędy nazw (np. *Aszabad, Peszawar, Mangiszlak, Kotlas, Kandałaska, Kiszyniew*) oraz liczne germanizmy (np. *Salzseestadt* dla *Salt Lake City*). *Atlas geograficzny*... B. Kozenna miał wyjątkowo nieprzychylną prasę z powodu niskiej jakości opracowania i wydania. Krytyka tego atlasu przybierała nieraz bardzo ostre formy, np. „Dano lichy papier, wskutek czego większość obrazów niczem się nie różni od rysunków spotykanych na jarmarkach bojków beskidzkich”, „większość map jest wszystkim innym tylko nie mapą”, „mamy wrażenie, iż atlas został wykonany przez laika i na eksport do kraju Buszmenów” – to tylko kilka cytatów ze wspomnianej recenzji M. Mścisza.

W recenzji z 1926 r. S. Pawłowski informuje o tym, że w *Powszechnym atlasie geograficznym* E. Romera istnieją rozbieżności w nazewnictwie między różnymi tablicami atlasu (np. *Ziemia Ognista* i *Ogniowa*, *Portoriko* i *Portorico*, *Maurycjusz* i *Mauritius*, *wyspy Nowosyberyjskie* i *Nowe Sibirskie*, *Canberra* i *Canbera*, *Nicaragua* i *Nikaragwa*), źle spolszczenia niektórych nazw (np. *prąd Golfowy* zamiast *Zatokowy*, *cieśnina Magiolańska* zamiast *Magellana*, *cieśnina Hudsonska* zamiast *Hudsona*).

Jednak nie we wszystkich recenzjach krytykowano rodzaj i formę stosowanego nazewnictwa geograficznego. W kilku autorzy chwalili staranny dobór nazw geograficznych, szczególnie pochodzenia polskiego oraz ich poprawną formę ustalaną nieraz przez znane autorytety świata nauki. A. Zierhoffer (1925) zwrócił uwagę w swojej recenzji *Powszechnego atlasu geograficznego* E. Romera na to, że np. nazewnictwo Azji opracowane zostało przez prof. Kotowicza. Jest to jedyny atlas, który otrzymał od recenzentów pochwały za stosowane w nim nazewnictwo geograficzne. W recenzjach zwracano uwagę m.in. na staranne pokazanie nazw geograficznych powstałych w wyniku polskich odkryć geograficznych lub związanych z Polską i Polakami, takich jak *Góra Kościuszki*, *Góra Strzeleckiego*, *Potok Strzeleckiego*, *Zatoka Strzeleckiego*, *Góry Domeyki*, *Góry Czerskiego*, *Góry Przewalskiego*, *Góry Piłsudskiego*, *Góry Czekanowskiego*, *Nunatak Arctowskiego*, *Fort Motylińskiego*, *Wyspa Kościuszki*, *Wyspa Zaremby*, *Wyspa Wojewódzkiego*, miasta *Warszawa* i *Puławski*. Takie opinie zawierają m.in. trzy recenzje M. Mćcisza z 1938 i 1939 r. dotyczące drugiego wydania atlasu, w których stwierdza między innymi: „zasób polskich nazw geograficznych [zawartych w tym atlasie] przedstawia konkretnie obraz roli Polaków w badaniach i odkryciach geograficznych na całym świecie”.

Okres powojenny nie obfitował w recenzje atlasów szkolnych. Jak już podano, ukazało się ich jedynie 14 i dotyczyły one ośmiu atlasów oraz dwóch kolejnych wydań tych atlasów. Problem nazewnictwa geograficznego poruszany jest w dziewięciu z nich, natomiast o stosowaniu egzonimów wspomina się tylko w sześciu.

Recenzenci, jeżeli już omawiali nazewnictwo geograficzne, to tylko dlatego, aby wytknąć błędy i niedociągnięcia, nie zwracali natomiast uwagi na poprawne stosowanie nazw geograficznych. W recenzji *Małego atlasu geograficznego* E. Romera W. Kopaliniński (1956), późniejszy autor dzieł leksykograficznych i encyklopedycznych, przyznaje, że w całym atlasie zastosowano konsekwentnie nazwy polskie, a w przypadku ich braku – nazwy oficjalne, jednak stwierdza, że zasada ta nie została zastosowana do ZSRR, gdzie nie ma żadnej konsekwencji. Stosuje się takie nazwy, jak *Lwow*, *Pinsk*, *Grogobycz*, *Użgorod*, *Rowno*, *Kowiel*, *Witiebask*, *Kamieniec Podolskij*, *Gorkij*, *Kaunas*, *Kłajpeda*, *Vilnius*, *Daugavpils*, *Briest*, *Nowogrudok*, *Tiernopol* obok nazw typu *Kijów*, *Charków*, *Rostów*, *Smoleńsk*,

Mińsk, *Howeła*, *Mohylów*, *Berdyczów*, *Leningrad*. Na zakończenie swojej recenzji ostro stwierdza: „Pragnąłbym, aby nasi kartografowie przestali wyładowywać w atlasach swe cudaczne kompleksy, aby nie wentylowali tam swych prywatnych szowinizmów wielkopaństwowych, dając na polskiej mapie ukraińskim miastom rosyjskie nazwy, stosując, prawem kaduka, jakąś własnego chowu politykę narodowościową. Sądzę, że należy stosować konsekwentnie, jednakowe, przyzwoite zasady nazewnictwa w całej geografii, zamiast uprawiania bzdurnej antypropagandy za pomocą magicznych egzorcyzmów w zakresie imion własnych”. Uwaga recenzenta jest słuszna, lecz skierowana do złego adresata – to nie redaktorzy atlasów decydowali w owym czasie o tym, w jakiej postaci przedstawić nazewnictwo na obszarze Związku Radzieckiego, a szczególnie na terenach należących przed II wojną światową do Polski.

W recenzji *Atlasu geograficznego* E. Romera A. Lorentski (1957) krytykuje stosowanie na różnych mapach różnego nazewnictwa (np. *Wyżyna Arabska* i *Arabia*), błędnych nazw (np. *Kotlina Meksykańska* zamiast *Wyżyny Meksykańskiej*, *Hadramaut* zamiast *Protektorat Aden*) oraz starych nazw państw (np. *Persja*, *Arabia*). Zwraca również uwagę na to, że nazewnictwo jest niejednorodne – czasami stosowane w wersji oficjalnej, czasami spolszczone, a czasami pojawiają się nazwy oficjalne z umieszczonymi pod nimi polskimi odpowiednikami. Wytyka również pojawianie się na różnych mapach atlasu różnych wersji nazw – egzonomu i endonomu (np. *Bautzen* i *Budziszyn*, *Košice* i *Koszyce*, *Liberec n. N.* i *Liберec*, *Olomouc* i *Ołomuniec*).

M. Nowak w swoich *Uwagach o atlasie geograficznym dla klasy V Poznajemy kontynenty* (1977) krytykuje widoczne niekonsekwencje – dla mórz, rzek, krain geograficznych i państw zastosowano nazewnictwo polskie, natomiast dla miast – endonimy. Krytykuje również to, że jedynie na mapach fizycznych i krajobrazowych podano nazwy polskie (i to w dodatku w nawiasach) oraz że na mapach politycznych zastosowano tylko nazewnictwo oficjalne, np. *Guangzhou*, *Beijing*, *Al-Kahira*, *Khartoum*, *Ad-Dar al-Bajda*, *Paris*, *Wien*, *Athine*, *Roma*, *Lisboa* zamiast ich polskich odpowiedników: *Kanton*, *Pekin*, *Kair*, *Chartum*, *Casablanca*, *Paryż*, *Wiedeń*, *Ateny*, *Rzym*, *Lizbona*. Również E. Malicki (1977) krytykuje stosowanie w tym atlasie dla wielu miejscowości nazw oficjalnych, a dopiero pod nimi spolszczonych, gdyż stosowania nazw oficjalnych nie przewiduje program nauczania.

A. Czerny (1978) w recenzji atlasu *Polska, Kontynenty, Świat. Atlas geograficzny dla klas VI–VIII* zwraca uwagę na niekonsekwencje w użyciu różnych form nazw (oficjalnych, transkrybowanych i polskich). Zauważa, że inaczej traktowane są miejscowości, dla których dano nazwę oficjalną i ewentualnie jej polski odpowiednik, a inaczej inne obiekty geograficzne, dla których podano tylko nazwę polską, a w przypadku jej braku nazwę oficjalną oficjalną. Z tego powodu np. miasto *Kabis* leży nad zatoką *Gabes*, mimo że obydwa te obiekty mają identyczne nazwy oficjalne. Recenzent zwraca również uwagę, że nie podano szeregu powszechnie znanych egzonimów (np. *Dżdża, Płowdiw, Timbuktu*), a dla państw posługujących się alfabetami niełacińskimi zastosowano różne rodzaje transkrypcji (polską, angielską, francuską, chińską), w przypadku Chin stosując nawet dwie transkrypcje na jednym obszarze.

Podsumowując należy stwierdzić, że nazewnictwo geograficzne nie było częstym tematem recenzji atlasów szkolnych. Recenzenci zwracali głównie uwagę na to, jak dany atlas jest przygotowany, czy spełnia założenia programu nauczania geografii i czy jest łatwy w użyciu. Sprawy nazewnictwa geograficznego, a w szczególności używania egzonimów, były przez nich traktowane marginesowo, a w przeważającej liczbie recenzji w ogóle nie uwzględniane. Tylko jedna z omawianych recenzji, mianowicie W. Kopalińskiego z 1956 roku, została niemal w całości poświęcona nazewnictwu.

7. Analizowane obszary

Aby pokazać różnorodność miejsc, gdzie występują polskie egzonimy, wybrano po jednym obszarze z każdego kontynentu pomijając Antarktydę.

Wybrano następujące regiony:

Europa – Półwysep Iberyjski z Balearami,

Azja – południowa Azja: Pakistan, Indie wraz z Andamanami i Nikobarami, Nepal, Bhutan, Sri Lanka i Malediwy,

Afryka – południowa Afryka: Republika Południowej Afryki (bez Wysp Księcia Edwarda) oraz Lesotho, Suazi, Namibia i Botswana,

Ameryka Północna – wschodnia część Stanów Zjednoczonych od wybrzeża po południk 90°W,

Ameryka Południowa – Argentyna i Falklandy,

Australia i Oceania – Australia (państwo) bez terytoriów zewnętrznych.

Obszary te spełniają warunek łatwego i jednoznaczego wyznaczenia na mapach w analizowanych atlasach (wydawanych zarówno na początku jak i pod koniec XX wieku) oraz nie są pozbawione polskich egzonimów.

Polskie egzonimy występują na tych obszarach w różnej liczbie. W sumie dla znajdujących się tam obiektów geograficznych istnieje 386 egzonimów wymienionych w czterech częściach *Polskich nazw geograficznych świata*, z czego część nazw stanowią alonimy, czyli różne nazwy odnoszące się do jednego obiektu geograficznego (tab. 1).

Tab. 1. Liczba polskich egzonimów oraz obiektów geograficznych im odpowiadających na wybranych obszarach (wg *Polskich nazw geograficznych świata* 1994–1996)

Obszar	Liczba egzonimów	Liczba obiektów
Półwysep Iberyjski	83	77
Południowa Azja	91	80
Południowa Afryka	55	53
Wschodnie Stany Zjednoczone	43	42
Argentyna i Falklandy	33	27
Australia	81	79
Razem:	386	358

Zestawienie to nie daje jednak pełnego obrazu, gdyż poszczególne obszary nie są sobie równe pod względem wielkości. Dlatego rozsądne wydaje się porównanie gęstości występowania obiektów posiadających polskie egzonimy. Porównanie gęstości obiektów mających polskie nazwy zawiera tabela 2. W zestawieniu tym, ze względów praktycznych, do obszarów lądowych wliczono obiekty geograficzne położone na obszarach wodnych bezpośrednio przylegających do wybranych regionów (tzn. morza, zatoki, cieśniny).

Powierzchnia wybranych regionów wynosi ponad 20,5 mln km², czyli ok. 14% obszarów lądowych kuli ziemskiej. Jak wynika z tabeli, średnia gęstość obiektów posiadających polskie egzonimy nie przekracza na tym obszarze dwóch obiektów na 100 000 km² przy średniej dla całej kuli ziemskiej wynoszącej 4,1 obiektu na 100 000 km². Należy jednak pamiętać, że większość istniejących obecnie egzonimów odnosi się do obiektów położonych w sąsiedztwie naszego kraju i to głównie one rzutują na podaną wartość.

Tab. 2. Liczba obiektów geograficznych posiadających polskie egzonimy w przeliczeniu na 100 000 km²

Obszar	Powierzchnia w tys. km ²	Liczba obiektów	Liczba obiektów na 100 000 km ²
Półwysep Iberyjski	587	77	13,12
Pd. Azja	4485	80	1,78
Pd. Afryka	2673	53	1,98
Wsch. Stany Zjedn.	2293	42	1,83
Argentyna i Falklandy	2792	27	0,97
Australia	7703	79	1,03
Razem:	20533	358	śr. 1,74

Tak więc uzyskana średnia 1,74 nie jest wartością odbiegającą od oczekiwanej. Wysoka wartość tego wskaźnika w przypadku Półwyspu Iberyjskiego wynika niewątpliwie z faktu, iż kontynent europejski jest wyraźnie uprzywilejowany pod względem liczby polskich egzonimów. Jest to czytelne potwierdzenie zasady, że im bliżej Polski znajduje się dany obszar, tym więcej występuje na nim egzonimów (średnia dla Europy, bez państw z obszaru byłego Związku Radzieckiego, to ponad 36 obiektów z polskimi egzonimami na 100 000 km²).

8. Polskie nazewnictwo świata na wybranych obszarach w atlasach szkolnych

W każdym z wybranych atlasów występują egzonimy. Jednak ich użycie jest dość różne. W jednych atlasach występują one bardzo powszechnie, w innych używane są z pewną wstrzeżnością.

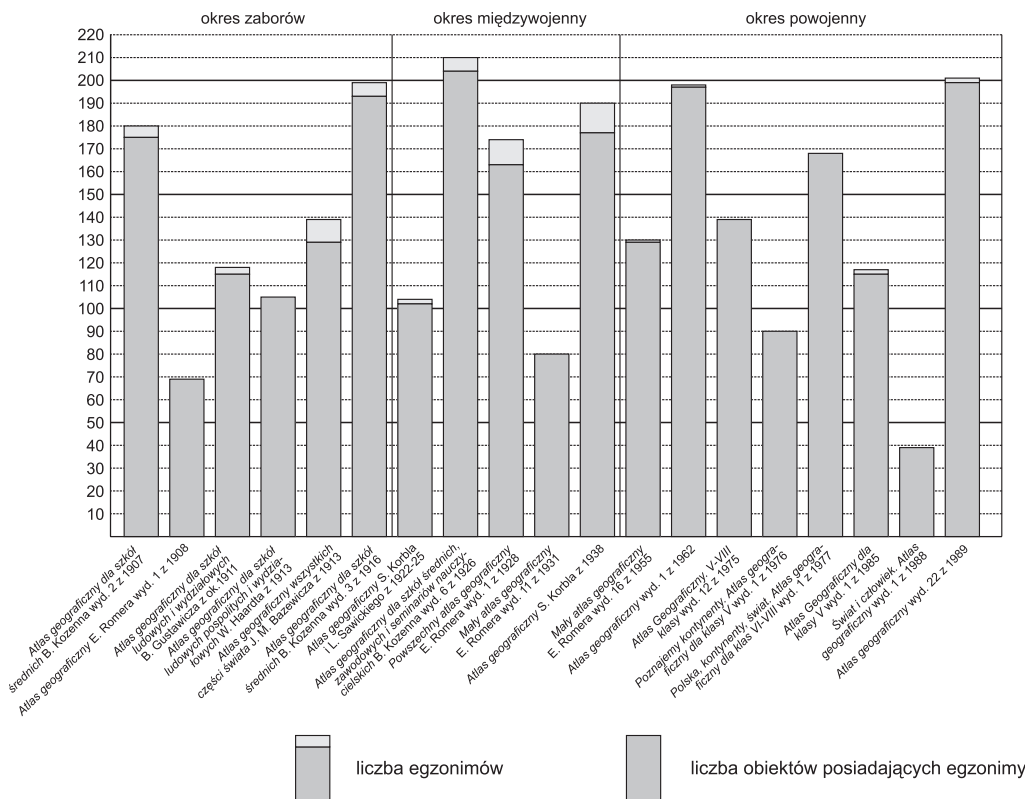
Pierwsze miejsce pod względem liczby użytych egzonimów zajmuje *Atlas geograficzny dla szkół średnich* B. Kozenna (180 w wydaniu 2 z 1907 r., 199 w wydaniu 3 z 1916 r. i 210 w wydaniu 6 z 1926 r. – zob. ryc. 2). Atlas ten, ostro krytykowany jako przeróbka atlasu austriackiego, zawiera niemal trzykrotnie więcej egzonimów niż chwalony (*Mały atlas geograficzny* E. Romera (69 egzonimów w wydaniu z 1908 r.), wydany w tym samym czasie co drugie wydanie atlasu B. Kozenna. E. Romer w swoim atlasie, jak sam twierdził, miał ambicję zamieścić jak najwięcej nazw związanych z Polską i Polakami. Jednak uwzględnianie tego typu nazw nie szło w parze z liczbą uwzględnio-

nych egzonimów, których jest w tym atlasie niewiele. Usprawiedliwieniem dla atlasu E. Romera jest jego niewielki format, a więc małe skale map. Jednak nawet duże, późniejsze wydanie *Powszechnego atlasu geograficznego* zawiera blisko jedną czwartą egzonimów mniej (174 w wydaniu 1 z 1928 r.), niż opublikowane nieco wcześniej wydanie 6 atlasu B. Kozenna. Właśnie to wydanie atlasu B. Kozenna z 1926 roku jest atlasem szkolnym, w którym znajduje się największej egzonimów. Jedynie o wiele późniejszy duży licealny *Atlas geograficzny* (201 egzonimów w wydaniu 22 z 1989 r.) zbliża się pod względem liczby egzonimów do atlasu B. Kozenna, jednak go nie prześciga.

Innymi atlasami zawierającymi znaczną liczbę egzonimów są przedwojenny *Atlas geograficzny* S. Korbla z 1938 r. (190 egzonimów) i powojenny atlas *Polska, kontynenty, świat. Atlas geograficzny dla klas VI–VIII* z 1977 r. (168 egzonimów).

Na przeciwnym biegunie znajdują się atlasy zawierające niewiele egzonimów. Najmniej, bo tylko 39, uwzględnił ich atlas *Świat i człowiek. Atlas geograficzny* z 1988 r. przeznaczony dla dzieci. Niewiele egzonimów zawierają również przedwojenne wydania (*Małego atlasu geograficznego* E. Romera (od 69 w wydaniu 1 z 1908 r. do 80 w wydaniu 11 z 1931 r.) oraz powojenny atlas *Poznajemy kontynenty. Atlas geograficzny dla klasy V* z 1976 r. (90 egzonimów). Jednak nawet w atlasie B. Kozenna jest na analizowanych obszarach niemal dwukrotnie mniej egzonimów, niż we współczesnym wykazie Komisji Standaryzacji Nazw Geograficznych.

Na obszarze Półwyspu Iberyjskiego znajduje się 99 obiektów geograficznych, mających polskie egzonimy zarówno w badanych atlasach jak i w wykazach nazw. Z analizy nazewnictwa geograficznego tego obszaru wynika, że w XX wieku nie nastąpił ani spadek liczby używanych egzonimów, ani też większa zmiana ich postaci. Pojawiały się czasem nowe formy zastępując stare (np. zamiast nazwy *Góry Asturyjsko-Kantabryjskie* pojawiła się nazwa *Góry Kantabryjskie*), niektóre egzonimy zanikały (np. *Zatoka Setubalska*), lecz za to pojawiały się nowe (np. *Nizina Andaluzyjska*). Wydaje się, że w przypadku tego obszaru liczba używanych egzonimów zależy nie od czasu, kiedy ukazał się atlas, lecz od skal map. Wystarczy porównać liczbę egzonimów w atlasie B. Kozenna i atlasie licealnym. Liczba polskich egzonimów użytych w poszczególnych atlasach w regionie iberyjskim przedstawiona jest na rycinie 3.



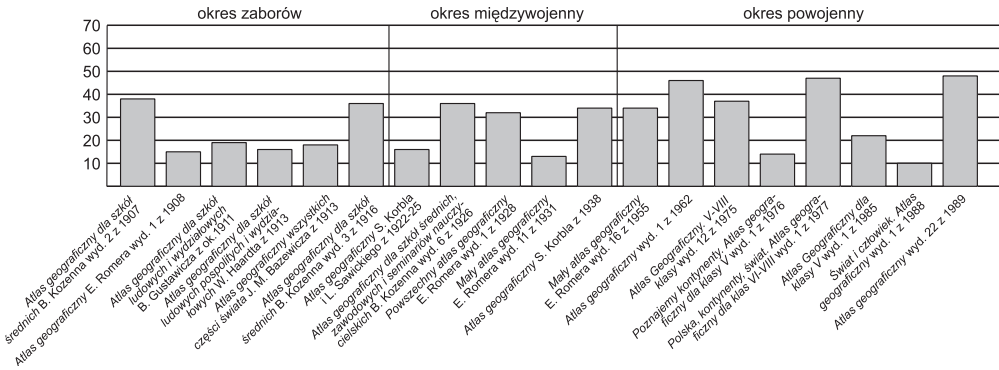
Ryc. 2. Liczba egzonimów oraz liczba obiektów geograficznych, dla których zostały użyte egzonimy w polskich szkolnych atlasach geograficznych na sześciu analizowanych obszarach

Fig. 2. The number of exonyms and the number of geographical objects for which they were used in Polish geographical school atlases, for six areas

Południowa Azja jest obszarem, na którym we wszystkich atlasach szkolnych znajduje się dużo polskich egzonimów. W sumie takie nazwy ma aż 128 obiektów. Czasami egzonimy te znajdują się tylko w jednym atlasie, czasami zaś przyjęte zostały we wszystkich publikacjach. W XX wieku nastąpił niewielki spadek liczby egzonimów na tym obszarze – zniknęło sporo nazw wprowadzonych zarówno przed uzyskaniem przez Polskę niepodległości, jak i w okresie międzywojennym. Należy do nich zaliczyć takie egzonimy, jak *Góry Arawali*, *Bramaputra*, *Zatoka Kambajska*, *Nizina Hindostańska*, *Półwysep Gudżerat*, *Zatoka Manarska*, *Cieśnina Palka*, *Góry Chasi* i inne. Jednak w analizowanym okresie egzonimy nie tylko wychodziły z użycia, lecz pojawiło się również kilka nowych. Za przykład mogą tu służyć takie nazwy, jak *Nizina Gangesu*, *Półwysep Indyjski*, *Wyżyna Gondwana*, *Dżamna*, *Czomolungma*, czy *Nowe Delhi*. Brak jednak niektórych egzonimów odno-

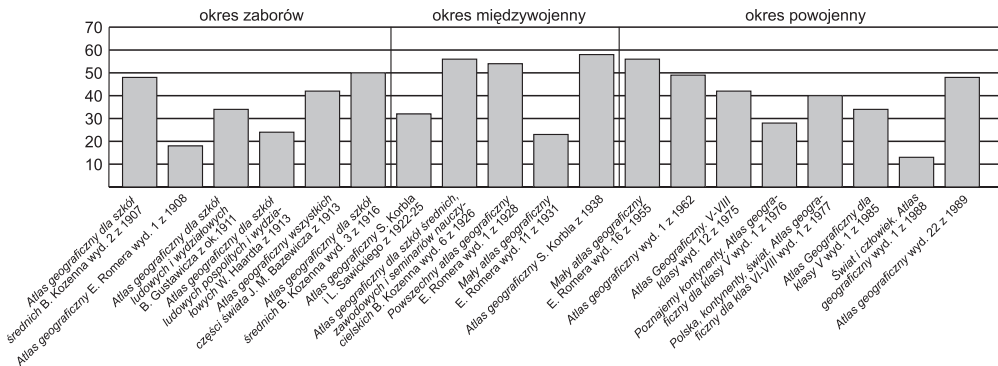
szących się do ważnych obiektów, które powinny mieć polskie nazwy, jak *Amindiwy*, *Bengal Zachodni*, *Koczin*, *Kanał Ósmego Stopnia*, *Kotlina Kaszmirska*, *Makran Środkowy* czy wreszcie *Nizina Bengalska*. Liczbę polskich egzonimów użytych w poszczególnych atlasach dla południowej Azji przedstawiono na rycinie 4. Z zestawienia tego widać, że najczęściej egzonimów dla obiektów z tego obszaru występowało w atlasach wydawanych w okresie międzywojennym.

Polskie nazewnictwo geograficzne południowej Afryki, mimo że nie należy do ubogich, w atlasach szkolnych jest wyraźnie pomijane. W sumie 77 obiektów geograficznych z tego terenu ma polskie egzonimy, lecz w atlasach znaleźć można jedynie ich drobną część. Przed uzyskaniem przez Polskę niepodległości i w okresie międzywojennym pojawiało się trochę polskich nazw, lecz po drugiej wojnie światowej pozostało ich w użyciu niewiele. Z nazw stosowanych przed wojną zanikły *Kraj*



Ryc. 3. Liczba egzonimów użytych na obszarze Półwyspu Iberyjskiego w polskich szkolnych atlasach geograficznych

Fig. 3. The number of exonyms used for the area of Iberian Peninsula in Polish geographical school atlases



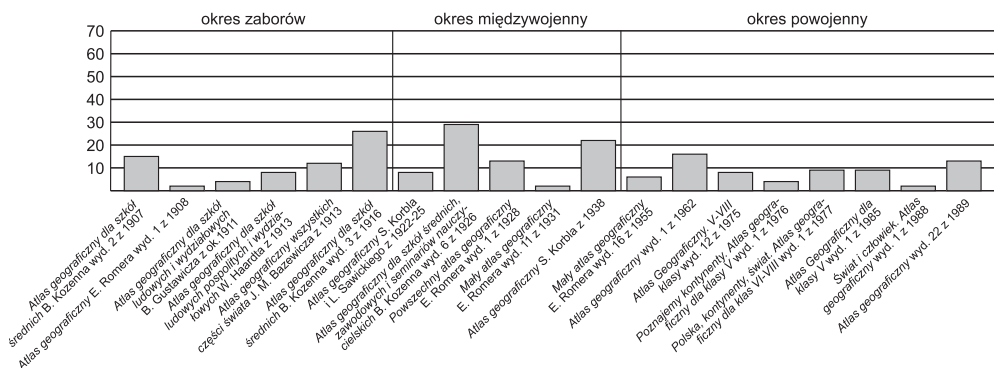
Ryc. 4. Liczba egzonimów użytych na obszarze południowej Azji w polskich szkolnych atlasach geograficznych

Fig. 4. The number of exonyms used for the area of southern Asia in Polish geographical school atlases

Griqua, Step Karoo, Kraj Damara, Step Kalahari, Wschodni Londyn, Port Elżbiety, Pretoria, Szoszone, Jezioro Świętej Łucji, Góry Czarne, Zatoka Stołowa, Góra Stołowa, Zachodnia Wiktoria, Zatoka Wielorybia czy Kraj Zulusów. Części z tych nazw nie można dziś odnaleźć nawet w wykazach nazewniczych. Duży ubytek nazw nie został uzupełniony nazwami nowo wprowadzonymi po wojnie, gdyż takich było niewiele. Jeśli nie liczyć nowych form istniejących wcześniej egzonimów, typu *Przylądek Igielny, Suazi* czy *Republika Południowej Afryki*, to zupełnie nowymi nazwami są wyłącznie *Góry Przylądkowe, Karu Wielkie* i *Rzeka Krokodyla*. Świadczy to o regresji polskiego nazewnictwa geograficznego tego obszaru.

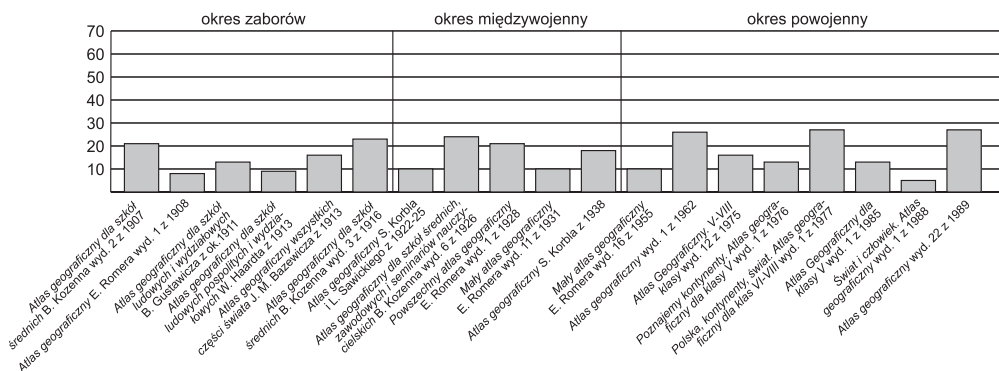
Liczba polskich egzonimów użytych w poszczególnych atlasach dla południowych terenów kontynentu afrykańskiego przedstawiona jest na rycinie 5. Najwięcej egzonimów dla tego obszaru pojawiało się w atlasach okresu międzywojennego (szczególnie w trzecim i szóstym wydaniu atlasu B. Kozenna oraz drugim wydaniu atlasu S. Korbla), a po wojnie nastąpił znaczny spadek liczby tych nazw.

Na obszarze wschodniej części Stanów Zjednoczonych znajdują się 53 obiekty geograficzne posiadające polskie nazwy użyte w wybranych atlasach szkolnych lub wykazach nazewniczych. Liczbę polskich egzonimów użytych w poszczególnych atlasach dla wschodniej części Stanów Zjednoczonych przedstawia rycina 6. Na wykre-



Ryc. 5. Liczba egzonimów użytych dla obszaru południowej Afryki w polskich szkolnych atlasach geograficznych

Fig. 5. The number of exonyms used for the area of southern Africa in Polish geographical school atlases



Ryc. 6. Liczba egzonimów użytych dla wschodniej części Stanów Zjednoczonych w polskich szkolnych atlasach geograficznych

Fig. 6. The number of exonyms used for the area of eastern United States in Polish geographical school atlases

sie tym widać, że z biegiem czasu następował niewielki, acz zauważalny wzrost liczby egzonimów odnoszących się do tego obszaru. Stąd też najwięcej można ich spotkać w atlasach wydanych najpóźniej, czyli w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych.

Mimo tego, że w XX stuleciu następował wzrost liczby polskich egzonimów w atlasach szkolnych, to część tych nazw nie doczekała do końca lat osiemdziesiątych. Spośród nazw używanych przed rokiem 1939 obecnie nie można spotkać takich, jak *Góry Allegańskie*, *Jezioro Kanadyjskie*, *Kanał Bahamski*, *Jezioro Miczygan*, *Jezioro Wyższe*, *Nizina Missisipi*, *Wschodnia Rzeka* czy *Zatoka Jamajska*. W zamian pojawiły się nazwy *Nizina Zatokowa*, *Pensylwania*, *Zatoka Florydzka*, *Góra Waszyngtona*, *Równiny Centralne* oraz egzonimy nazw pochodzenia polskiego, jak

Warszawa, *Puławski*, czy *Kościuszk*. Brak jest w atlasach nazw kilku ważniejszych obiektów mających polskie egzonimy, lecz tych brakujących nazw jest zdecydowanie mniej niż w przypadku poprzednio omówionych obszarów.

Terytoria Argentyny i Falklandów są obszarem najmniej zasobnym w polskie nazwy geograficzne. Występują tu jedynie 42 obiekty posiadające egzonimy, z których tylko część uwzględniana jest w atlasach szkolnych. Jak widać z ryciny 7, liczba tych nazw utrzymywała się na podobnym poziomie. Poza jednym wyjątkiem, a mianowicie atlasem J. M. Bazewicza z 1913 roku, liczba ta zależała od skal map użytych w poszczególnych atlasach. Im skala te były większe, tym więcej znajdowało się na mapach egzonimów.

W ubiegłym stuleciu z użycia wyszło kilka nazw podawanych jeszcze w atlasach przedwojennych.

Wiele nazw stosowanych przed wojną nie pojawia się w atlasach powojennych, w których za to występują egzonimy nie znane z atlasów przedwojennych. Do nazw używanych w atlasach wydanych do 1939 roku, a nie pojawiających się w wydanych później, należą *Jeziro Amadeusza*, *Jeziro Austyna*, *Morze Alfurskie*, *Morze Timorskie*, *Cieśnina Banksa*, *Jeziro Eyrego*, *Wyspa Flindersa*, *Zatoka Geografów*, *Wyspa Królewska*, *Przylądek Leeuwina*, *Zatoka Rekinów*, *Jeziro Torrensa*, *Przylądek Stromy*, *Wyspa Kangur*, *Półwysep Koburski*, *Rzeka Murchinsona*, *Wiktorya* (dla rzeki), *Melburn*, *Sydney*, *Góry Nowej Anglii*, *Wyspy Lorda Howego* i wiele innych.

Niektóre obiekty geograficzne miały różne egzonimy stosowane w atlasach przed- i powojennych. Do nazw używanych po wojnie w innej postaci, należą *Góry Sine*, *Zatoka Karpentarska*, *Wielka Pustynia*, *Obszar Północny* oraz *Morze Tasmańskie*. Po wojnie pojawiło się za to wiele nowych, wcześniej nie używanych nazw, do których zaliczyć można egzonimy *Góra Strzeleckiego*, *Basen Południowo-Zachodni*, *Basen Północno-Zachodni*, *Wyspy Wessela*, *Przylądek Talbota*, *Przylądek Południowo-Wschodni*, *Przylądek Lévêque'a*, *Góry Króla Leopolda*, *Wielkie Góry Wododziałowe*, *Wielki Basen Artezyjski*, *Basen Pustynny* czy *Wyspa Księcia Walii*. Mimo dużego zróżnicowania nazewniczego, szczególnie dobrze widocznego w atlasach przedwojennych, i dużej liczby uwzględnionych egzonimów, w atlasach szkolnych zabrakło wielu polskich nazw odnoszących się czasem do obiektów pokaźnych rozmiarów.

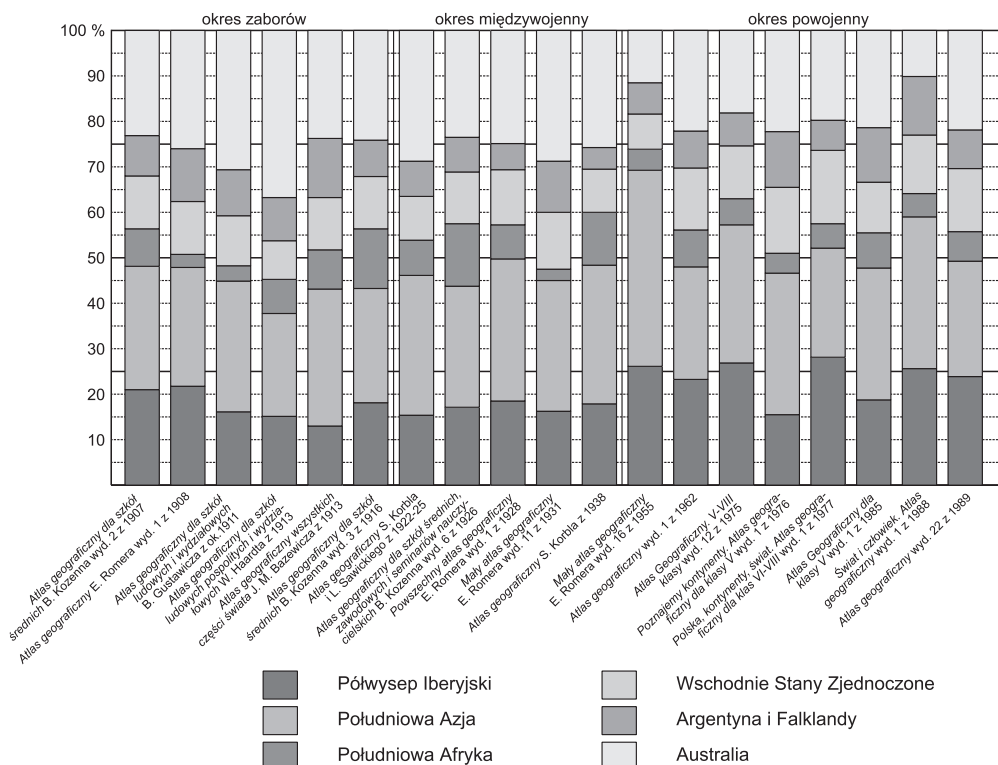
9. Wnioski

Polskie nazewnictwo geograficzne stosowane w wybranych atlasach szkolnych ulegało w rozpatrywanym okresie dużym zmianom. Chodzi nie tylko o same egzonimy i ich różne formy, ale także o rozmieszczenie tych nazw ze względu na to, jakiego obszaru dotyczą. Może się wydawać, że liczba egzonimów zależy głównie od podejścia autorów atlasów do kwestii nazewnictwa i że tam, gdzie autorzy przykładali do tego większą wagę, egzonimów na wszystkich obszarach jest więcej. Tak jednak nie jest. Wystarczy porównać takie atlasy szkolne, jak atlas B. Kozenna z 1926 roku, posiadający dla wszystkich sześciu regionów 210 polskich nazw i atlas J. M. Bazewicza z 1913 roku, mający 139 egzonimów, czyli o jedną trzecią mniej. Mimo tak dużej różnicy, dla obszaru Argentyny i Falklandów więcej polskich nazw

znajduje się jednak w atlasie J. M. Bazewicza, będącym w ogóle najzasobniejszym spośród wszystkich atlasów szkolnych jeśli chodzi o polskie nazewnictwo z tego regionu.

Podobne dysproporcje występują również w przypadku innych atlasów na co wskazuje udział polskich egzonimów na poszczególnych obszarów w stosunku do łącznej liczby egzonimów użytych na sześciu analizowanych obszarach w wybranych atlasach (ryc. 9). Dotyczy to szczególnie południowej Afryki i Australii. Na tym pierwszym obszarze udział egzonimów w stosunku do ogólnej ich liczby waha się od zaledwie 2,5% w przypadku *Malego atlasu geograficznego* E. Romera z 1931 roku do 13,8% w atlasie B. Kozenna z 1926 roku. W przypadku Australii ta dysproporcja jest mniejsza, aczkolwiek też znaczna. Procentowy udział waha się tu od 10,3% w atlasie *Świat i człowiek* z 1988 roku do ponad 36% w przypadku atlasu W. Haardta z 1913 roku. W innych regionach rozpiętości te są mniejsze, a najmniejsze różnice występują w południowej Azji i wahają się one od niemal 23% w atlasie W. Haardta do ponad 43% w przypadku *Malego atlasu geograficznego* E. Romera z 1955 roku. Dla porównania, w wykazie *Polskie nazwy geograficzne świata* egzonimy z obszaru Półwyspu Iberyjskiego stanowią 22% egzonimów tych sześciu obszarów, z obszaru południowej Azji – 24%, południowej Afryki – 14%, wschodnich Stanów Zjednoczonych – 11%, Argentyny i Falklandów – 8%, a Australii – 21%.

Porównując polskie egzonimy używane w wybranych atlasach szkolnych w latach 1901–1989 można zauważyć, iż nie zachodziły duże zmiany w ich stosowaniu. To, że w niektórych atlasach nazwy te występowały częściej, a w innych rzadziej, zależało w głównej mierze od podejścia autorów oraz od objętości atlasów, a nie od okresu, w jakim były one wydane. Uporządkowanie po drugiej wojnie światowej kwestii egzonimów spowodowało, że w ówczesnie wydawanych atlasach nazewnictwo było dość podobne. Wynikało to przede wszystkim z faktu, że w tym okresie działał tylko jeden wydawca atlasów szkolnych, Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych, gdzie stosowano jednolite zasady użycia egzonimów. Duże różnice w nazewnictwie poszczególnych atlasów wydawanych w okresie zaborów i okresie międzywojennym wiąże się natomiast z dużą liczbą wydawców, a zatem z różnym stosunkiem do problemu polskich egzonimów oraz z brakiem naukowego i oficjalnego podejścia do tej kwestii. Tak duże zróżnicowanie



Ryc. 9. Procentowy udział egzoniów na poszczególnych obszarach
Fig. 9. Percentage of exonyms in particular areas

wiąże się z tym, że autorzy atlasów przeważnie samodzielnie opracowywali nazewnictwo, korzystając z najróżniejszych źródeł.

Wydaje się, że na polskie nazewnictwo świata w atlasach szkolnych nie miały dużego wpływu międzynarodowe ustalenia dotyczące stosowania oficjalnych form nazewniczych. W atlasach szkolnych niemal zawsze starano się podawać jak najwięcej egzoniów ograniczając nazwy oficjalne. Jedynie krótkie eksperymenty podejmowane przez PPWK, polegające na dawaniu głównie endonimów zamiast egzoniów, świadczą w pewnym stopniu o zwracaniu przez wydawcę uwagi na międzynarodowe ustalenia (choć nie tylko one były przyczyną takiego postępowania). Jednak nawet w tych atlasach PPWK egzoniom, choć nie uwzględniane na wszystkich mapach, to jednak pojawiały się. Należy dodać, iż w PPWK endonimy przedkładano nad egzoniom jedynie w przypadku nazw miast i osiedli, a dla obiektów fizycznogeograficznych oraz podziału polityczno-administracyjnego używano tam, gdzie to możliwe, jedynie egzoniów.

Wiele nazw używanych przed wojną wyszło z obiegu, lecz po wojnie pojawiło się wiele nowych. Sporo nazw zmieniło swoje formy. Jest to przykład naturalnej ewolucji egzoniów, jako integralnej części żywego i ulegającego ciągłym zmianom języka polskiego. Najlepszym przykładem są zmiany egzoniów, szczególnie dobrze widoczne w atlasach przedwojennych, które wynikały bezpośrednio ze zmian ortografii naszego języka. Dlatego też w różnych atlasach tego okresu można zobaczyć takie formy, jak na przykład *Asturya*, *Asturja* i *Asturia*, wynikające ze zmiany zasad pisowni sylaby *ria* (z *y*, *j* lub *i*).

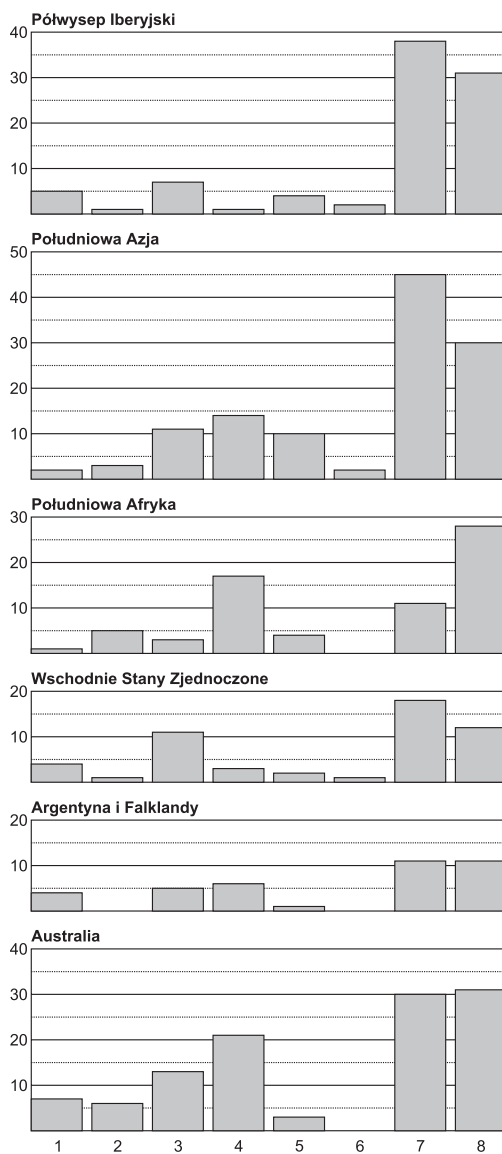
Na rycinie 10 przedstawione zostały zmiany liczby obiektów geograficznych opisanych w analizowanych atlasach szkolnych za pomocą egzoniów.

Na wszystkich obszarach główny rdzeń nazewniczy stanowią egzoniom tych obiektów, które pojawiały się przez cały analizowany okres. Stanowią one od 27% obiektów posiadających polskie nazwy w przypadku południowej Afryki (11 nazw na 47 pojawiających się w badanych

atlasach), do 66% w przypadku Półwyspu Iberyjskiego (38 nazw na łączną ich liczbę 58). Nazw, które wyszły z użycia w pierwszych dwóch okresach (suma pozycji 1, 2 i 4 na ryc.10), jest tylko nieznacznie więcej od tych, które weszły do użycia w dwóch ostatnich okresach i zachowały się po drugiej wojnie światowej (suma pozycji 3 i 5). W tym przypadku odpowiednie wielkości wynoszą: dla nazw, które wyszły z użycia – od 12% na Półwyspie Iberyjskim do 56% w południowej Afryce, a dla nazw nowo wprowadzonych – od 17% w południowej Afryce do 33% we wschodniej części Stanów Zjednoczonych. Te duże rozbieżności maleją, gdy uwzględnimy wszystkie obszary razem. Wtedy nazw, które wyszły z użycia będzie 30%, a nazw nowo wprowadzonych 22% (ryc. 11). Ta nieznaczna, jednak widoczna przewaga nazw, które pojawiały się wyłącznie w latach 1901–1939, nad nazwami nowo wprowadzonymi w latach 1919–1989 i używanymi po drugiej wojnie światowej, wynika głównie stąd, że wiele egzonimów pojawiających się w atlasach przedwojennych było nazwami „sztucznymi”, stosowanymi tylko w jednym atlasie, nie występującymi w fachowej literaturze. Z tego też powodu ich zniknięcie było nieuchronne i następowało przeważnie wraz z zakończeniem wydawania danego atlasu.

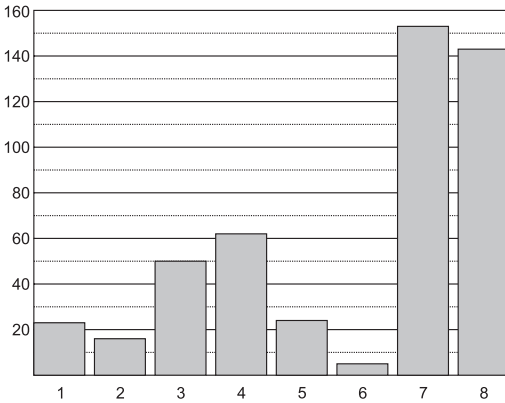
Do nazw, które były obecne jedynie w atlasach wydanych w latach 1901–1918 (nie pojawiają się w analizowanych atlasach z innych okresów), należą takie, jak *Góry Czarne*, *Półwysep Europa*, *Nizina Missisipi*, *Góry Chilijskie*, *Rawi*, *Kraj Królowej*. Są to przeważnie tłumaczenia nazw oficjalnych, których dokonano nie zważając, iż tych nazw tradycyjnie się nie tłumaczyło lub transkrypcje nazw oficjalnych. Podobnie jest z nazwami obiektów pojawiającymi się wyłącznie w latach 1919–1939, do których należą takie, jak *Kraj Damara*, *Port Elżbiety*, *Dawalagiri*, *Wyspy Lorda Howego*, *Melburn*. Pojawiają się tu jednak nazwy, które mimo że nie występowały w atlasach powojennych, to wymieniane są we współczesnych wykazach egzonimów, jak np. *Góry Błękitne*, *Bengalia*, *Góry Macdonella*.

Większa liczba obiektów geograficznych miała polskie nazwy używane w atlasach obu przedwojennych okresów, czyli w latach 1901–1939. Znaczna ich część nie dotrwała do naszych cza-



- 1 nazwy występujące wyłącznie w latach 1901–1918 (nie występujące w latach 1919–1939 i 1945–1989)
- 2 nazwy występujące wyłącznie w latach 1919–1939 (nie występujące w latach 1901–1918 i 1945–1989)
- 3 nazwy występujące wyłącznie w latach 1945–1989 (nie występujące w latach 1901–1918 i 1919–1939)
- 4 nazwy występujące w latach 1901–1918 i 1919–1939 (nie występujące w latach 1945–1989)
- 5 nazwy występujące w latach 1919–1939 i 1945–1989 (nie występujące w latach 1901–1918)
- 6 nazwy występujące w latach 1901–1918 i 1945–1989 (nie występujące w latach 1919–1939)
- 7 nazwy występujące przez cały okres 1901–1989
- 8 nazwy obiektów, które nie były opisane w atlasach szkolnych, mimo że posiadają współcześnie egzonim

Ryc. 10. Liczba obiektów geograficznych pokazanych w atlasach szkolnych i opisanych egzonimem
Fig. 10. The number of geographical objects presented in school atlases and referred to with an exonym



- 1 nazwy występujące wyłącznie w latach 1901–1918 (nie występujące w latach 1919–1939 i 1945–1989)
- 2 nazwy występujące wyłącznie w latach 1919–1939 (nie występujące w latach 1901–1918 i 1945–1989)
- 3 nazwy występujące wyłącznie w latach 1945–1989 (nie występujące w latach 1901–1918 i 1919–1939)
- 4 nazwy występujące w latach 1901–1918 i 1919–1939 (nie występujące w latach 1945–1989)
- 5 nazwy występujące w latach 1919–1939 i 1945–1989 (nie występujące w latach 1901–1918)
- 6 nazwy występujące w latach 1901–1918 i 1945–1989 (nie występujące w latach 1919–1939)
- 7 nazwy występujące przez cały okres 1901–1989
- 8 nazwy obiektów, które nie były opisane w atlasach szkolnych, mimo że posiadają współcześnie egzonim

Ryc. 11. Liczba obiektów geograficznych na sześciu wybranych obszarach, pokazanych na mapach atlasów szkolnych i opisanych egzonimem

Fig. 11. The number of geographical objects in six selected areas presented in school atlases and referred to with an exonym

sów, jak np. *Przylądek Zielony* (leżący w RPA), *Szoszong*, *Jezioro Świętej Łucji*, *Zatoka Setubalska*, *Zatoka Świętego Jerzego*, *Bramaputra*, *Zatoka Manarska*, *Morze Arafurskie*, *Morze Timorskie*. Jest tu jednak trochę takich nazw, które mimo że nie pojawiały się w powojennych atlasach szkolnych, to wymieniane są w wykazach współczesnych egzonimów: *Góra Stołowa*, *Dystrykt Kolumbii*, *Cieśnina Banksa*, *Góry Nowej Anglii*, *Zatoka Rekinów* czy *Zatoka Wielorybia*. Natomiast do nazw, które pojawiły się w drugim okresie, czyli w latach 1919–1939, i były używane również w atlasach powojennych należą takie, jak *Windhuk*, *Salamanka*, *Luizjana*, *Czomolungma*, *Solapur*, *Pustynia Gibsona*. Są to nazwy wprowadzone na podstawie założeń, opartych na pewnej tradycji i wynikające z tendencji zachodzących w języku polskim, dlatego też używane są do dnia dzisiejszego. Do niewielkiej grupy nazw, które pojawiały się w latach 1901–1918, a potem dopiero w latach 1945–1989 należą *An-*

dora, *Półwysep Pirenejski* i *Most Adama*. Były one zarzucone z niewiadomych powodów w analizowanych atlasach okresu międzywojennego, lecz później ponownie zaczęto je stosować.

Nowymi nazwami wprowadzonymi po drugiej wojnie światowej dla obiektów, które wcześniej nie miały egzonimów w analizowanych atlasach szkolnych, są między innymi *Góry Przylądkowe*, *Rzeka Krokodyla*, *Kotlina Aragońska*, *Nizina Zatokowa*, *Pensylwania*, *Nizina La Platy*, *Asam*, *Malediwy*, *Góry Króla Leopolda*, *Przylądek Talbota* i wiele innych. Pojawiły się one głównie dlatego, że były wymieniane w wykazach nazwicznych i innych opracowaniach geograficznych. Jednak wśród nich zdarzają się takie, które nie są wymieniane we współczesnych wykazach egzonimów, jak np. *Warszawa* (miasto w USA), *Asam*, *Basen Pustynny*, *Wyspy Wessela*. Najwięcej jednak nazw pojawiło się w atlasach szkolnych przez cały okres lat 1901–1989. Tu można wymienić takie egzonimy, jak *Góry Smocze*, *Orania*, *Baleary*, *Góry Kantabryjskie*, *Nizina Atlantycka*, *Zatoka Meksykańska*, *Patagonia*, *Ziemia Ognista*, *Kalkuta*, *Nikobary*, *Alpy Australijskie*, *Cieśnina Torresa*. Do tej grupy nazw należą te, które dotyczą ważnych obiektów geograficznych pojawiających się niemal we wszystkich atlasach oraz te, które były znane i stosowane od dawna i nie przechodziły dużych zmian.

Na rycinie 11 pokazano sumaryczne zmiany liczby obiektów geograficznych posiadających egzonimy. Z wykresu tego wynika, że większość obiektów geograficznych, dla których w atlasach szkolnych były stosowane egzonimy, pojawiało się w całym omawianym okresie. Nazwy tych obiektów stanowią 46% wszystkich egzonimów używanych w tych atlasach. Jeżeli zaś wziąć pod uwagę wszystkie egzonimy występujące w atlasach wydanych w latach 1945–1989, to stanowią one niemal 70% wszystkich nazw. Zatem tylko 30% spośród nazw używanych w atlasach szkolnych nie doczekało do lat powojennych. Z tego 7% zniknęło w okresie przed pierwszą wojną światową, a 23% w okresie międzywojennym. Z tych danych nie wynika bynajmniej, aby w szkolnych atlasach geograficznych wydawanych od 1901 do 1989 roku nastąpił znaczący spadek liczby polskich egzonimów. Nawet przeciwnie, można uznać, że nazewnictwo to w atlasach szkolnych jest używane przez cały czas w takim samym stopniu, zależnym w dużej mierze jedynie od objętości atlasów.

10. Zakończenie

Polskie szkolne atlasy geograficzne wydawane w latach 1901–1989 nie były pozbawiane polskich egzonimów. Nazwy te stosowano w różnym stopniu, lecz zawsze były one obecne. W kolejnych okresach pojawiały się różne formy nazw, również różne obiekty nazywane były polskimi egzonimami. Szczególnie gęsta i poplątana – jak to określił L. Ratajski (1957) – „dżungla nazw geograficznych” panowała w atlasach wydawanych przed rokiem 1939. Brak wiążących ustaleń powodował, że w różnych atlasach ten sam obiekt geograficzny posiadał różne polskie nazwy, a czasami określany był nazwą oficjalną. Powojenne ustalenia, jakie nastąpiły w gronie geografów i językoznawców, zaowocowały sporządzeniem w 1959 roku wykazu poprawnych form nazw geograficznych, zarówno mających polskie odpowiedniki, jak i występujących w oficjalnej formie. Ustalenia te znalazły szybko odzwierciedlenie w nazewnictwie stosowanym w atlasach szkolnych wydawanych przez PPWK. Wynikłe z tego pewne uporządkowanie i ujednoczenie egzonimów spowodowało, że w kolejnych atlasach wydawanych w owym czasie wprowadzono mało zmian w nazewnictwie.

Ujednoczenie nazw oraz sformalizowanie ich postaci spowodowało pozorny spadek liczby egzonimów używanych w atlasach szkolnych. Spadek ten wynikał głównie z zaniechania stosowania egzonimów wątpliwego pochodzenia pod względem historycznym i językowym oraz z zaniechania stosowania kilku form nazwicznych odnoszących się do jednego obiektu (aloniów).

W atlasach powojennych zaczęto też inaczej

podchodzić do nazw oficjalnych. W pewnym stopniu tendencja ta odzwierciedlała międzynarodowe ustalenia w ramach prac ONZ. Dlatego na mapach atlasów szkolnych dla obiektów opisanych dawniej wyłącznie egzonimem zaczęto dodawać także nazwę oficjalną. W odniesieniu do miast z czasem nazwy oficjalne stały się na pierwszym miejscu spychając egzonimy, umieszczane teraz w nawiasach, na drugie miejsce. Dochodziło także do takich przypadków, że niektóre z map atlasów szkolnych były zupełnie pozbawione egzonimów umieszczanych na przykład wyłącznie na jednej z dwóch map danego regionu. Takie postępowanie wywołuje nierzadko wrażenie, że atlas jest pozbawiony egzonimów lub że zawiera ich bardzo mało. Jednak zawsze, w każdym atlasie szkolnym nazwy te były stosowane i pojawiały się w liczbie mniej odpowiadającej skalom map, a co za tym idzie, liczbie pokazanych na nich obiektów geograficznych. Mimo pozornego, wizualnego spadku liczby polskich egzonimów, w powojennych atlasach szkolnych taka sytuacja nie miała miejsca.

Ten w miarę stabilny stan polskiego nazewnictwa geograficznego stosowanego w atlasach szkolnych utrzymywał się przez cały okres PRL, co z pewnością wynikało również z monopolu PPWK na wydawanie atlasów szkolnych. Po transformacji gospodarczej z początku lat dziewięćdziesiątych pojawiło się wiele atlasów wydawanych przez różnych wydawców różnie podchodzących do kwestii egzonimów. Jak już zaznaczono, okres ten powinien być przedmiotem osobnej analizy.

Literatura

- Aurousseau M., 1957, *The rendering of geographical names*. London: Hutchinson University Library.
- Breu J., 1989, *Egzonimy*. W: *Problemy standaryzacji nazw geograficznych*. „Przegl. Zagr. Lit. Geogr.” z. 1, s. 75–87.
- Czerny A., 1978, *Mapy krajobrazowo-gospodarcze nowością kolejnego atlasu PPWK*. „Geogr. w Szkole” nr 5, s. 231–233.
- Kadmon N., 2005, *The exonym and the endonym – attempting to define the undefinable?* Ljubljana, 3rd Meeting of the Working Group on Exonyms United Nations Group of Experts on Geographical Names.
- Kondracki J., 1987, *O nazewnictwie geograficznym*. „Czas. Geogr.” T. 58, z. 2, s. 137–148.
- Kopaliński W., 1956, *Magia imion*. „Życie Warszawy” nr 54, s. 4.
- Lorentski A., 1957, *Atlas geograficzny E. Romera*. „Przegl. Geodez.” R. 13, nr 5, s. 202–203.
- Malicki E., 1977, *Poznajemy kontynenty. Atlas geograficzny dla klasy V*. „Polski Przegl. Kartogr.” T. 9, nr 3, s. 123–125.
- Michalski T., 1958, *W sprawie nazw miejscowości na mapach*. „Czas. Geogr.” T. 29, z. 4, s. 557–558.
- Mścisz M., 1925, *Kozenn. Atlas geograficzny*. „Czas. Geogr.” T. 3, z. 3/4, s. 289–290.
- Mścisz M., 1938, *E. Romer. Powszechny atlas geograficzny*. „Czas. Geogr.” T. 16, z. 4, s. 352–357.
- Mścisz M., 1938, *Powszechny atlas geograficzny Romera jako pomoc szkolna dla ucznia i nauczyciela*. „Przyjaciel Szkoły” R. 17, nr 16, s. 606–614.
- Mścisz M., 1939, *E. Romer. Powszechny atlas geograficzny*. „Ziemia” R. 29, nr 4, s. 130–133.
- Nazwy państw świata, ich stolic i mieszkańców*, 2003, Komisja Standaryzacji Nazw Geograficznych Poza Granicami Polski przy Głównym Geodecie Kraju, Warszawa: Główny Urząd Geodezji i Kartografii.

- Nowak M., 1977, *Uwagi o atlasie geograficznym dla klasy V Poznajemy kontynenty*. „Geogr. w Szkole” nr 3, s. 139–141.
- Nycz S., 1922, *J.M. Bazewicz. Atlas geograficzny wszystkich części świata (wydanie piąte) i Atlas geograficzny poszczególnych krajów Europy (wydanie czwarte)*. „Przyjaciel Szkoły” R. 1, nr 23/24, s. 370.
- Pawłowski S., 1924, *E. Romer. Atlas geograficzny. Zeszyt I*. „Polski Przegl. Kartogr.” T. 1, nr 4, s. 190–192.
- Pawłowski S., 1926, *E. Romer. Powszechny atlas geograficzny*. „Polski Przegl. Kartogr.” T. 2, nr 13–14, s. 148–158.
- Polskie nazwy geograficzne świata. Część I. Europa (bez Europy Wschodniej)*, 1994, Komisja Standaryzacji Nazw Geograficznych Poza Granicami Polski przy Ministerstwie Edukacji Narodowej. Warszawa: Państwowa Służba Geodezyjna i Kartograficzna – Główny Geodeta Kraju.
- Polskie nazwy geograficzne świata. Część II. Europa Wschodnia i Azja*, 1996, Komisja Standaryzacji Nazw Geograficznych Poza Granicami Polski przy Ministerstwie Edukacji Narodowej. Warszawa: Państwowa Służba Geodezyjna i Kartograficzna – Główny Geodeta Kraju.
- Polskie nazwy geograficzne świata. Część III. Afryka, Ameryka Północna, Ameryka Południowa, Australia i Oceania, Antarktyka*, 1994, Komisja Standaryzacji Nazw Geograficznych Poza Granicami Polski przy Ministerstwie Edukacji Narodowej. Warszawa: Państwowa Służba Geodezyjna i Kartograficzna – Główny Geodeta Kraju.
- Polskie nazwy geograficzne świata. Część IV. Oceany i morza*, 1994, Komisja Standaryzacji Nazw Geograficznych Poza Granicami Polski przy Ministerstwie Edukacji Narodowej. Warszawa: Państwowa Służba Geodezyjna i Kartograficzna – Główny Geodeta Kraju.
- Ratajski L., 1957, *W dżungli nazw geograficznych*. „Poznaj Świat” R. 5, nr 10, s. 30–31.
- Ratajski L., 1979, *Nazewnictwo geograficzne w nauczaniu początkowym geografii*. „Czas. Geogr.” T. 50, z. 1–2, s. 95–98.
- Ratajski L., Szewczyk J., Zwoliński P., 1959, *Polskie nazewnictwo geograficzne świata*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Słownik terminów używanych przy standaryzacji nazw geograficznych*, 1998, Komisja Standaryzacji Nazw Geograficznych Poza Granicami Polski przy Ministerstwie Edukacji Narodowej. Warszawa: Główny Urząd Geodezji i Kartografii.
- Ustawa z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim*, 1999. „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” nr 90, poz. 999.
- Wąsowicz J., 1925, *Kozenna Atlas geograficzny*. „Polski Przegl. Kartogr.” T. 2, nr 9–12, s. 85–89.
- Wąsowicz J., 1958, *O polskie nazwy na mapach obcych krajów*. „Czas. Geogr.” T. 29, z. 1, s. 125.
- Zierhoffer A., 1924, *Korbel-Sawicki. Atlas geograficzny. Zeszyt pierwszy i drugi*. „Polski Przegl. Kartogr.” T. 1, nr 4, s. 179–186.
- Zierhoffer A., 1925, *E. Romer. Powszechny atlas geograficzny*. „Przyroda i Technika” R. 4, z. 9, s. 428.
- Zych M., 2001, *Polskie nazewnictwo geograficzne świata a praktyka kartograficzna*. „Polski Przegl. Kartogr.” T. 33, nr 1, s. 10–23.

Recenzował dr Andrzej Czerny

Polish exonyms in school atlases published in the years 1901–1989

Summary

Keywords: exonym, geographical names, school atlas

School atlases influence not only our common knowledge of the world, but also about the world's names. The way Polish exonyms are presented in atlases is significant. Polish is an inflectional language, therefore exonyms can be declined (case forms); it is also easy to create derivative forms, especially adjectives, which facilitates everyday use of foreign names. In the living language it is necessary to inflect and polish names, which brings about new exonyms. Exonyms functioning in Polish should also be presented on school atlas maps, for easy identification.

The paper presents the analysis of school atlases published in the years 1901–1989. During that time 23 school atlases were published in 111 editions and 38 additional printings of some of them. For the analysis

of Polish names 19 atlases (14 titles and 5 editions) and one area from each continent (except Antarctica) have been selected.

Polish names used in selected school atlases varied significantly both in their form and location. In analyzed atlases the number of exonyms varies between 39 and 210.

Comparison of Polish exonyms in school atlases in the years 1901–1989 shows no major changes in their application. Their frequency in particular atlases depended mostly on the authors' preferences and atlas volume rather than period of publication. Following the regulation of the issue after the second World War, names appearing in atlases of that time were similar. This was also due to the fact that there was only one publishing house, which applied its uniform approach to exonyms. Differences in the early 1900s and between the wars were largely caused by a large number of

publishers, who had individual approaches as well as lack of any scientific or official standard. The authors usually prepared their own exonyms basing on various sources. Polish exonyms in school atlases usually

defied international regulations in the field. In school atlases numerous exonyms were applied instead of officially approved names.

Translated by M. Horodyski

Польские экзонимы в школьных атласах изданных в 1901–1989 годах

Резюме

Школьные атласы имеют большое влияние на формирование среди общества знаний о мире, а затем и о географических названиях этого мира. Важным является то, как в этих атласах представлены польские экзонимы. На польском языке, ввиду его флективности, экзонимы можно подвергать склонению (создание падежей), легко можно также создавать их разные производные формы, особенно прилагательные, благодаря чему пользование чужими географическими названиями делается лёгким. Именно необходимость применения в живом языке производных и флективных форм, а также полонизированных форм, часто способствовала возникновению новых экзонимов. Экзонимы, функционирующие в польском языке, должны быть тем самым представлены и на картах школьных атласов, так чтобы можно было на них найти географические названия, встречаемые в повседневной жизни.

Анализу подверглись школьные атласы, издаваемые в 1901–1989 годах. В этот период на польских землях появилось 23 титула атласов, имеющих в общем 111 изданий и дополнительных 38 тиражей некоторых из этих изданий. Для анализа польской географической номенклатуры мира выбраны были 19 из этих атласов (14 титулов и 5 их очередных изданий). Не анализировано номенклатуры для всего мира, а лишь для избранных территорий – по одной из каждого континента, исключая Антарктиду.

Польские географические названия, применяемые в избранных школьных атласах, подвергались большим изменениям. Речь идёт не только о самих экзонимах и их разных формах, появляющихся в отдельных атласах, но также о размещении этих

названий, с учётом того, какой территории касаются. Для исследуемых территорий число употреблённых экзонимов в отдельных атласах колеблется от 39 до 210.

Сравнивая польскую географическую номенклатуру, применяемую в школьных атласах в 1901–1989 годах, можно заметить, что не происходили какие-либо большие изменения в её применении. То, что в некоторых атласах эти названия выступали чаще, а в других реже, зависело, главным образом, от подхода авторов и от объёма атласов, а не от времени, когда они издавались. Упорядочение после второй мировой войны вопроса экзонимов привело к тому, что в издаваемых в то время атласах номенклатура была довольно похожа. Вытекало это, прежде всего, из факта, что в этот период функционировал только один издатель школьных атласов, применяющий единый подход к экзонимам. Зато большие различия в номенклатуре отдельных атласов, издаваемых во времена разделов Польши и в период между двумя мировыми войнами, связаны с большим числом издателей, а затем с разным отношением к проблеме польских экзонимов и с отсутствием научного и официального подхода к этому вопросу. Такая большая дифференциация связана с тем, что авторы атласов в большинстве случаев самостоятельно разрабатывали номенклатуру, используя разные источники. На польские экзонимы в школьных атласах не имели также большого влияния международные постановления, касающиеся применения официальных названий. В школьных атласах почти всегда старались давать как можно больше экзонимов, ограничивая официальные названия.

Перевод Р. Толстикова

